



Gmina Tyczyn

Nr 1 (522)
27.01. - 24.02.2013 r.

Cena 1,50 zł

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Borek Stary

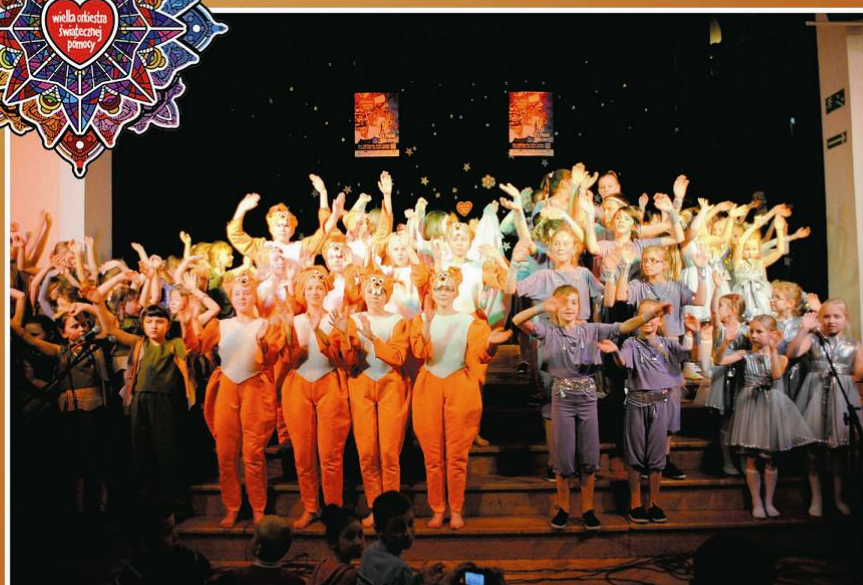
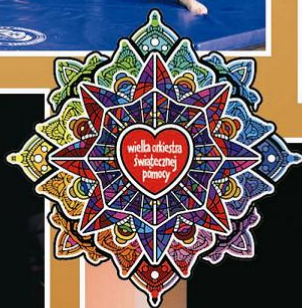
Hermanowa

Kielnarowa

Matysówka

Tyczyn





fot. Marcin Borowiec

BURMISTRZ TYCZYNA INFORMUJE



Minął 2012 rok. Nadszedł czas podsumowań. W tym numerze „Głosu Tyczyna” przedstawiam Państwu informację o wykonanych na terenie naszej Gminy zadaniach inwestycyjnych w zakresie infrastruktury drogowej:

1. Borek Stary

* Przebudowa drogi gminnej Borek Stary Góra.

Wykonano: podbudowę z kruszyw łamanych, odwodnienie drogi, przebudowano: 3 przepusty pod drogą, zjazdy do posesji, położono masę bitumiczną, utwardzono obustronne pobocza, odcinek 530 mb - wartość 205.075,40 zł.

* Boisko przy Szkole Podstawowej w Borku Starym.

Wykonano prace polegające na odwiezieniu ziemi, koszeniu trawy, wałowaniu płyty boiska, nawiezieniu umocnienia skarpy oraz wykonaniu odwodnienia - wartość 16.637,52 zł.

2. Hermanowa

* Przebudowa drogi gminnej Hermanowa Pańskie Pola.

Wykonano podbudowę z kruszyw łamanych, położono masę bitumiczną, oczyszczono rowy odwadniające, przepusty i zjazdy, utwardzono obustronne pobocza, odcinek 450 mb - wartość 166.107,79 zł.

3. Kielnarowa

* Przebudowa drogi gminnej Kielnarowa – Matysówka.

Utwardzono obustronne pobocza (wykonano podbudowę z kruszyw łamanych gr. 30 cm x 50 cm, skropiono nawierzchnię emulsją asfaltową), przebudowano 3 przepusty pod drogą, oczyszczono rowy przydrożne oraz zjazdy, odcinek 2230 mb - wartość 203.841,08 zł, w tym środki powodziowe – 150.000,00 zł.

* Przebudowa drogi gminnej Kielnarowa - Wólka.

Wykonano podbudowę z kruszyw łamanych, położono masę bitumiczną, wykonano zjazd do działki, utwardzono pobocza, położono korytka ściekowe i umocniono skarpe, odcinek 120 mb - wartość 75.888,17 zł, w tym środki powodziowe 40.000,00 zł.

* Budowa chodnika przy drodze wojewódzkiej nr 878 w Kielnarowej – II etap.

Wykonano 235 mb chodnika – wartość zadania 210.848,68 zł, w tym środki Zarządu Województwa – 60 848,68 zł.

4. Matysówka

* Oświetlenie drogi Matysówka II Strona Łany.

Opracowano projekt techniczny oraz wykonano oświetlenie drogi (2 lampy oświetleniowe) - wartość 9.348,00 zł

5. Tyczyn

* Modernizacja kładki pieszo-jezdnej w ciągu ul. Wyzwolenia.

Wykonano wymianę nawierzchni betonowej kładki, wymieniono bariery ochronne, odnowiono filary, umocniono skarpe płytami JUMBO oraz wykonano odwodnienie - wartość 232.518,47 zł, w tym środki powodziowe – 160.000,00 zł.

* Przebudowa ulicy Tyczyn Mokra Strona – Kielnarowa.

Wykonano podbudowę z kruszyw łamanych na części drogi, położono masę bitumiczną, wykonano odwodnienie, utwardzono obustronne pobocza, odcinek 610 mb - wartość 214.387,40 zł.

* Przebudowa ul. Potoki.

Wykonano podbudowę z kruszyw łamanych na części drogi, położono masę bitumiczną, wykonano odwodnienie, utwardzono obustronne pobocza, odcinek 564 mb - wartość 228.111,37 zł.

* Przebudowa ul. Potoki Boczna.

Wycięto krzewy w ciągu wytyczonej drogi, wykonano prace ziemne, wykonano przepust Ø 500 pod drogą oraz wykonano rów odwadniający, utwardzono drogę łupkiem, długość 120 mb - wartość 22.899,37 zł.

* Oświetlenie ul. Zagrody.

Wykonano oświetlenie ulicy Zagrody Boczna - wartość 3.690,00 zł.

Ponadto opracowano projekty techniczne:

* Przebudowa odwodnienia przy drodze Matysówka II Strona, wartość 2.460,00 zł.

* Przebudowa chodnika w ciągu ul. Kazimierza Wielkiego i ul. Ogrodowej w Tyczynie, wartość 8.610,00 zł.

* Przebudowa ul. Zagrody w Tyczynie, wartość 10.500,00 zł.

Na zimowe utrzymanie dróg w pięciu miejscowościach naszej Gminy poniesiono nakłady w kwocie 108.907,20 zł. Materiały do zimowego utrzymania dróg kosztowały 10.045,29 zł.

W ramach remontów bieżących dróg wykonano m.in.: utwardzenie dróg gminnych żwirem, łupkiem, kłincem i tłucznem, remont nawierzchni bitumicznych, ustawiono znaki drogowe i lustra, wykonano progi zwalniające, utwardzono parkingi przy: ul. Mickiewicza (obok cmentarza) i przy stadionie w Tyczynie, wykonano projekty zmiany organizacji ruchu (ul. Wyzwolenia, Laurowa, Kilińskiego i droga Hermanowa Czerwonki), remonty zniszczonych przystanków, malowanie pasów (Rynek Tyczyn), położono masę bitumiczną (plac „Eko-Strug”). Wymienione działania kosztowały 401.582,91 zł

Na zakupy inwestycyjne (przystanki Hermanowa i kosiaraka dla LKS START Borek Stary) wydatkowano kwotę 26.350,85 zł.

Ponadto na prace remontowe przy infrastrukturze drogowej środki przeznaczyły Rady Sołeckie i Zarząd Osiedla w Tyczynie, a mianowicie:

1. Rada Sołecka Borek Stary - poniesiono nakłady na kwotę 13.256,94 zł. Zakup materiałów - kwota 4.213,73 zł.
2. Rada Sołecka Hermanowa - poniesiono nakłady na kwotę 12.414,61 zł. Zakup materiałów - kwota 3.064,27 zł.
3. Rada Sołecka Kielnarowa - poniesiono nakłady na kwotę 12.982,07 zł. Zakup materiałów - kwota 1.780,77 zł.
4. Rada Sołecka Matysówka - poniesiono nakłady na kwotę 13.345,41 zł. Zakup materiałów - kwota 7.394,75 zł
5. Zarząd Osiedla Tyczyn - poniesiono nakłady na kwotę 30.911,21 zł. Zakup materiałów - kwota 1.009,00 zł.

Uwzględniając środki niewygasające z 2011 r. w kwocie 87.282,93 zł, na wykonanie przedstawionych zadań w 2012 r. wydatkowano kwotę 2.353.341,54 zł.

dr Jan Hermaniuk
Burmistrz Tyczyna

Burmistrz Tyczyna Jan Hermaniuk
przyjmuje mieszkańców Gminy i interesantów
w każdy poniedziałek
w godz. **8.00 - 15.00** (I piętro)
w Urzędzie Miejskim w Tyczynie.

Burmistrz Tyczyna ogłasza rokowania

na zbycie następujących nieruchomości położonych w Tyczynie:

- > **nr 3684/33** o pow. 0.0202 ha, **nr 3684/34** o pow. 0.1627 ha, niezabudowana, cena wywoławcza **95 400 zł + VAT**, zaliczka **5 000 zł**;
- > **nr 3684/35** o pow. 0.0954 ha, **nr 3684/36** o pow. 0.0122 ha, **nr 3684/37** o pow. 0.0682 ha, niezabudowana, cena wywoławcza **51 100 zł + VAT**, zaliczka **3 000 zł**;
- > **nr 3684/38** o pow. 0.1079 ha, niezabudowana, cena wywoławcza **31 400 zł + VAT**, zaliczka **2 000 zł**;
- > **nr 3684/39** o pow. 0.0157 ha, **nr 3684/40** o pow. 0.0853 ha, niezabudowana, cena wywoławcza **29 400 zł + VAT**, zaliczka **2 000 zł**;
- > **nr 3684/41** o pow. 0.1053 ha, niezabudowana, cena wywoławcza **30 600 zł + VAT**, zaliczka **2 000 zł**;
- > **nr 3684/42** o pow. 0.0969 ha, niezabudowana, cena wywoławcza **28 200 zł + VAT**, zaliczka **2 000 zł**;
- > **nr 3684/43** o pow. 0.0401 ha, **nr 3684/44** o pow. 0.0597 ha, niezabudowana, cena wywoławcza **29 000 zł + VAT**, zaliczka **2 000 zł**;
- > **nr 3684/45** o pow. 0.0536 ha, **nr 3684/46** o pow. 0.0468 ha, niezabudowana, cena wywoławcza **29 200 zł + VAT**, zaliczka **2 000 zł**;
- > **nr 3684/47** o pow. 0.1123 ha, niezabudowana, cena wywoławcza **32 600 zł + VAT**, zaliczka **2 000 zł**;
- > **nr 3684/48** o pow. 0.0646 ha, **nr 3684/49** o pow. 0.0484 ha, niezabudowana, cena wywoławcza **32 800 zł + VAT**, zaliczka **2 000 zł**;
- > **nr 3684/50** o pow. 0.1081 ha, niezabudowana, cena wywoławcza **38 000 zł + VAT**, zaliczka **2 000 zł**.

Rokowania odbędą się w dniu 19 lutego 2013 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Miejskim w Tyczynie, ul. Rynek 18 – sala posiedzeń.

Warunki uczestnictwa w rokowaniach:

Zgłoszenia udziału w rokowaniach składa się w zamkniętych kopertach do dnia 15.02.2013 r. w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Tyczynie z dopiskiem „Rokowania na zbycie nieruchomości w miejscowości Tyczyn”.

Zgłoszenie powinno zawierać:

1. Imię i nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot.
2. Datę sporządzenia zgłoszenia.
3. Numery działek objętych rokowaniami.
4. Oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń.
5. Proponowaną cenę i sposób jej zapłaty.

Zgłaszający swój udział załącza do zgłoszenia kopie dowodu wpłaty zaliczki.

Warunkiem udziału w rokowaniach jest wpłata zaliczki w gotówce na konto Gminy Tyczyn w Podkarpackim Banku Spółdzielczym nr konta: **07 8642 1126 2012 1127 8856 0005** lub w kasie Urzędu Miejskiego w Tyczynie.

Burmistrz Tyczyna zastrzega sobie prawo do odwołania rokowań z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje o sprzedawanej nieruchomości oraz rokowaniach można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Tyczynie pokój nr 11 (parter), tel. (17) 22-19-310 w. 21.

Naszej Koleżance

Bogumile Świst

wyrazy głębokiego żalu i współczucia

z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają:

Burmistrz, Koleżanki i Koledzy
z Urzędu Miejskiego w Tyczynie



Dyżur Przewodniczącego Rady Miejskiej

Adama Skowrońskiego

odbywa się w każdą **pierwszą i trzecią środę miesiąca**

w godz. 9.00 - 11.00

w Urzędzie Miejskim, pok. 27, I piętro.

Najbliższe dyżury: 6 i 20 lutego 2013 r.

Dyżury Przewodniczącego Zarządu Osiedla

w każdy trzeci wtorek miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00
w pomieszczeniach byłego muzeum, wejście od biblioteki,
tel. (17) 22-19-410.

Najbliższy dyżur: 19.02.2013 r.

Rada uchwaliła...

14 grudnia 2012 r.

Rada Miejska w Tyczynie obradowała w składzie 15 radnych. Radni podjęli uchwały w sprawach:

- uchwalenia Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury im. Katarzyny Sobczyk w Tyczynie,
- uchwalenia Statutu Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Tyczynie,
- nieodpłatnego przekazania na majątek Gminy Miasto Rzeszów mienia komunalnego Gminy Tyczyn,
- wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości,
- wyrażenia poparcia dla uchwały Rady Miejskiej Inowrocławia w sprawie skierowania do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach,
- zmiany uchwały budżetowej gminy Tyczyn na 2012 r.,
- zmiany uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, przedstawionych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rzeszowie, obowiązujących na terenie Gminy Tyczyn na rok 2013.

Uchwała Nr XXVII/228/12 Rady Miejskiej w Tyczynie z dnia 14 grudnia 2012 r.

w sprawie zmiany uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, przedstawionych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rzeszowie, obowiązujących na terenie Gminy Tyczyn na rok 2013.

Na podstawie art.18 ust.2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz.1291 z późn. zm.) oraz art.24 ust.1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz.858 z późn. zm.)

Rada Miejska w Tyczynie uchwala, co następuje:

§ 1. W § 1 ust.1 Uchwały Nr XXVI/218/12 Rady Miejskiej w Tyczynie z dnia 16 listopada 2012 r. w sprawie zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, przedstawionych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rzeszowie, obowiązujących na terenie Gminy Tyczyn na rok 2013 zmienia się pkt. 1 i 2, które otrzymują brzmienie:

1) Wysokość cen i stawek opłat za dostarczoną wodę

Cena netto z VAT 8%

Cena za 1 m³ dostarczonej wody 3,86 zł 4,17 zł

Stawka opłaty abonamentowej 3,36 zł 3,63 zł/odbiorcę/miesiąc

2) Wysokość cen i stawek opłat za odprowadzanie ścieków

Cena netto z VAT 8%

Cena za 1 m³ odprowadzonych ścieków 3,07 zł 3,32 zł

Stawka opłaty abonamentowej 3,41 zł 3,68 zł/odbiorcę/miesiąc.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Tyczyna.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 2013 r.

28 grudnia 2012 r.

Rada Miejska w Tyczynie obradowała w składzie 15 radnych. Radni podjęli uchwały w sprawach:

- współdziałania pomiędzy Gminą Tyczyn a Gminą Miastem Rzeszów w zakresie obsługi osób doprowadzonych do Izby Wytrzeźwień,
- przyjęcia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Tyczyn,
- określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną opłatę, w szczególności ilość odpadów komunalnych, częstotliwość i sposób świadczenia usług,
- ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Tyczyn,
- przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 1/2012 terenu położonego w miejscowości Kielnarowa, gmina Tyczyn,
- przystąpienia do sporządzenia IV zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy i Miasta Tyczyn,
- zaciągnięcia zobowiązania na opracowanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy i Miasta Tyczyn,
- udzielenia pomocy finansowej Województwu Podkarpackiemu na realizację zadania publicznego,
- udzielenia pomocy finansowej Związkowi Międzygminnemu „Wisłok”,
- zmiany uchwały budżetowej gminy Tyczyn na 2012 r.,
- wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2012 r.,
- skargi na działalność Burmistrza Tyczyna.

Soltys wsi Borek Stary

Kontakt pod numerem telefonu: (17) 22-98-065.

Soltys wsi Hermanowa

dyżuruje w każdy poniedziałek w godz. od 9.00 do 10.00 w biurze Domu Ludowego.

Kontakt pod numerem telefonu: (17) 22-99-466.

Soltys wsi Matysówka

dyżuruje w każdy poniedziałek w godz. od 19.00 do 20.00 w biurze Domu Ludowego.

Kontakt pod numerem telefonu: (17) 22-99-372.

Soltys wsi Kielnarowa

przyjmuje interesantów w czwartki w godz. od 18.00 do 19.00

w biurze Centrum Rekreacyjno-Kulturalnego.
Kontakt pod numerem telefonu: (17) 22-19-350.

Zarządzenia Burmistrza Tyczyna

W IV kwartale 2012 r. Burmistrz Tyczyna wydał zarządzenia w sprawach:

Nr 87 - przeznaczenia do zbycia w drodze zamiany nieruchomości położonych w Tyczynie i Hermanowej gm. Tyczyn oznaczonych jako działki: nr 938/7 o pow. 0,4147 ha obręb Hermanowa, nr 586/10 o pow. 0.0026 ha obręb Tyczyn, nr 587/15 o pow. 0.0043 ha obręb Tyczyn, nr 587/16 o pow. 0.0005 ha obręb Tyczyn oraz ogłoszenia ich wykazu;

Nr 88 - zmian budżetu gminy na 2012 r.;

Nr 89 - powołania Komisji do spraw odbioru zadania pn. „Zagospodarowanie Centrum Rekreacyjno-Kulturalnego w Kielnarowej”;

Nr 90 - powołania Komisji Przetargowych;

Nr 91 - udziału Gminy Tyczyn w wojewódzkim treningu systemu wykrywania i alarmowania;

Nr 92 - ogłoszenia naboru kandydatów na członków komisji konkursowych w otwartych konkursach ofert na rok 2013;

Nr 93 - przyznania dotacji na realizację zadania publicznego w zakresie rozwoju sportu na terenie gminy Tyczyn;

Nr 94 - wydania opinii przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Rzeszowie dotyczących możliwości spłaty kredytu długoterminowego planowanego do zaciągnięcia na finansowanie planowanego deficytu;

Nr 95 - zmian budżetu gminy na 2012 r.;

Nr 96 - powołania Komisji do spraw odbioru zadania pn. „Remont (modernizacja) kładki pieszo – jezdnej na rzece Strug w ciągu ul. Wyzwolenia w miejscowości Tyczyn”;

Nr 97 - zmian budżetu gminy na 2012 r.;

Nr 98 - ustalenia Regulaminu uczestnictwa w projekcie pn. „Przez zabawę i naukę z indywidualizacją”;

Nr 99 - ogłoszenia ustnego przetargu nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości położonych w miejscowości Kielnarowa gm. Tyczyn oraz powołania Komisji Przetargowej;

Nr 100 - powołania Komisji do spraw odbioru przebudowy następujących dróg gminnych: Borek Stary Góra, Tyczyn ul. Mokra Strona - Kielnarowa Mokra Strona, Hermanowa Pańskie Pola, Tyczyn ul. Potoki;

Nr 101 - ustalenia wysokości stypendium szkolnego dla uprawnionych uczniów;

Nr 102 - ogłoszenia rokowań na sprzedaż nieruchomości położonych w miejscowości Tyczyn, gm. Tyczyn oraz powołania Komisji;

Nr 103 - opracowania projektu budżetu Gminy na 2013 r.;

Nr 104 - powołania Komisji do spraw odbioru zadania pn. „Remont – modernizacja boiska sportowego przy SP im. św. Królowej Jadwigi w Hermanowej – etap I”;

Nr 105 - zmiany Zarządzenia Nr 71/2008 Burmistrza Tyczyna z dnia 12 września 2008 r. w sprawie wprowadzenia instrukcji gospodarki majątkiem trwałym, inwentaryzacji majątku i jej rozliczenia oraz odpowiedzialności za powierzone mienie;

Nr 106 - ogłoszenia otwartego konkursu na realizację zadań publicznych z zakresu pomocy społecznej i ochrony zdrowia oraz powołania komisji konkursowej;

Nr 107 - zmian budżetu gminy na 2012 r.;

Nr 108 - ogłoszenia otwartego konkursu na realizację zadania publicznego z zakresu pomocy społecznej;

Nr 109 - powołania Komisji Przetargowej;

Nr 110 - powołania Komisji inwentaryzacyjnej oraz przepro-

wadzenia inwentaryzacji;

Nr 111 - ustalenia ceny sprzedaży 1 egzemplarza miesięcznika „Głos Tyczyna”;

Nr 112 - zmian budżetu gminy na 2012 r.;

Nr 113 - unieważnienia rokowań na sprzedaż nieruchomości położonych w miejscowości Tyczyn gm. Tyczyn;

Nr 114 - udzielenia pełnomocnictwa Kierownikowi Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tyczynie do dokonywania czynności w sprawie realizacji projektu „Czas na aktywność w gminie Tyczyn” na lata 2013-2015 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej;

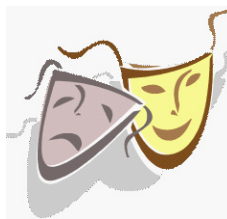
Nr 115 - przyznania dotacji na realizację zadania publicznego z zakresu pomocy społecznej i ochrony zdrowia;

Nr 116 - zmian budżetu gminy na 2012 r.;

Nr 117 - umorzenia odsetek z tytułu nieterminowych wpłat czynszu i opłat za najem lokalu mieszkalnego.

Warsztaty teatralne

Trwają zapisy do grupy teatralnej, która działać będzie przy Centrum Dziedzictwa w Tyczynie. Organizatorzy **zapraszają uczniów szkół podstawowych i gimnazjów**. Udział w zajęciach umożliwi uczestnikom doskonalenie warsztatu aktorskiego i rozwijanie wiedzy o teatrze.



Zajęcia prowadzone będą przez aktorów Teatru Maski, członków Stowarzyszenia Artystycznego Teatr Poddańczy.

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu:
17 23 02 327

Jeśli lubisz teatr i dobrą zabawę te spotkania są właśnie dla Ciebie!!

W dniu 31 grudnia 2012 r. świętował swoją **setną rocznicę urodzin**
Żołnierz Armii Krajowej

**porucznik Edmund Prędkie
ps. „Mściciel”.**



Należał on do placówki „Topola” w Tyczynie. Brał udział w akcji „Burza” jako dowódca plutonu. Prowadził również tajne nauczanie w czasie okupacji niemieckiej.

Drogiemu Jubilatowi

najserdeczniejsze życzenia zdrowia
i wszelkiej pomyślności w dalszym życiu
składają

**Towarzysze
broni z Tyczyna**



Abolicja dla płatników składek ZUS



W dniu 15 stycznia 2013 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz.U. z 2012 r., poz. 1551).

Umożliwia ona umorzenie nieopłaconych składek na własne ubezpieczenia za okres od 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r.

Osobą uprawnioną do złożenia wniosku o umorzenie składek jest:

1) osoba, która w okresie od 1 dnia stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, działalności twórczej lub artystycznej albo działalności w zakresie wolnego zawodu, albo jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub wspólnik spółki jawnej, komandytowej, partnerskiej;

2) spadkobierca i osoba trzecia, wobec których ZUS wydał decyzję o przeniesieniu odpowiedzialności za zobowiązania płatnika z tytułu nieopłaconych przez niego składek na jego własne ubezpieczenia za okres od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r.

Zgodnie z ustawą, umorzeniu podlegają:

1) składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz wypadkowe, za okres od 1 stycznia 1999 r. do 28 lutego 2009 r. za osoby obowiązkowo podlegające tym ubezpieczeniom z tytułu prowadzonej działalności,

2) składki na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy za okres, za który zostaną umorzone składki na ubezpieczenia społeczne,

3) odsetki za zwłokę naliczone od składek podlegających umorzeniu,

4) opłaty prolongacyjne i dodatkowe, koszty upomnienia oraz koszty egzekucyjne naliczone od należności podlegających umorzeniu.

Warunkiem umorzenia należności z tytułu nieopłaconych składek ZUS jest:

a) nieposiadanie na dzień wydania decyzji o umorzeniu należności niepodlegających umorzeniu za wyjątkiem należności z tytułu składek za okres do 31 grudnia 1998 r.,

b) spłata należności niepodlegających umorzeniu w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji określającej warunki umorzenia lub w terminie wynikającym z zawartej umowy o rozłożeniu zadłużenia na raty.

Osoba uprawniona może złożyć wniosek o umorzenie należności w terminie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, licząc od dnia 15 stycznia 2013 r., tj. do dnia 15 stycznia 2015 r. Osoby, którym ZUS po dniu wejścia w życie ustawy wyda decyzję o:

a) podleganiu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym,

b) wysokości zadłużenia z tytułu składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne za okres od 1 stycznia 1999 r. do 28 lutego 2009 r.,

c) przeniesieniu odpowiedzialności na spadkobiercę lub osobę trzecią będą mogły złożyć taki wniosek w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, chyba że termin 24 miesięcy jest dłuższy.

Jeżeli chodzi o niezbędne dokumenty potrzebne do ubiegania się o umorzenie składek, to w przypadku osób nieprowadzących pozarolniczej działalności w dniu 1 września 2012 r. oraz w dniu złożenia wniosku o umorzenie, wystarczy prawidłowo wypełniony wniosek o umorzenie należności. Z kolei w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność w dniu 1 września 2012 r. albo w dniu złożenia wniosku o umorzenie, do wniosku o umorzenie należności należy dołączyć:

a) wypełniony „formularz informacji przedstawianych przy ubieganiu się o pomoc de minimis” lub wypełniony „formularz informacji przedstawianych przez wnioskodawcę - w przypadku ubiegania się o pomoc de minimis w rolnictwie lub rybołówstwie”;

b) oświadczenie zawierające informacje potrzebne do ustalenia kategorii ratingowej,

c) zaświadczenia/oświadczenie o udzielonej pomocy de minimis albo oświadczenie o nieotrzymaniu pomocy de minimis.

Podstawa prawna:

- ustawa z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz.U. z 2012 r., poz. 1551).

Bogusław Sowa, urodzony 23 sierpnia 1984 r. w Brzozowie, w 2003 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące przy Zespole Szkół im. Władysława Orkana w Tyczynie.

Dyplom magistra prawa uzyskał w 2008 r., na Wydziale Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego w Rzeszowie, z wynikiem bardzo dobrym. W latach 2010 - 2012 był aplikantem adwokackim przy Izbie Adwokackiej w Rzeszowie. Od grudnia 2010 r. jest doradcą Marszałka Województwa Podkarpackiego. W tym samym roku swoją pracę dydaktyczną rozpoczął na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Rzeszowskiego jako wykładowca przedmiotów *Prawo* oraz *Ubezpieczenia społeczne i zdrowotne*.

Jego zainteresowania badawcze skupiają się wokół prawa administracyjnego i postępowania administracyjnego. Jest autorem licznych artykułów naukowych z zakresu szeroko pojętej problematyki funkcjonowania samorządu terytorialnego i skuteczności realizowania przez niego zadań publicznych.

Pan Bogusław Sowa 10 grudnia 2012 r. na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie obronił rozprawę doktorską pt.: „*Realizacja zadań własnych przez samorząd terytorialny na szczeblu powiatu*” i uzyskał **stopień naukowy doktora nauk prawnych**.

Panie Bogusławie, jesteśmy bardzo dumni z Pana osiągnięć. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów zarówno w pracy zawodowej jak i w życiu osobistym.

Redakcja „Głosu Tyczyna”

Tyczyn – miasteczko lat 60. XX w.

*Przeszłość zawsze bywa cudna,
Teraźniejszość zła lub nudna.
Gdy się dziś na wczoraj zmieni,
Znowu żal je opromieni*

Wiktor Gomulicki

Tyczyn w latach 60. XX wieku zajmował powierzchnię 965 hektarów. Obszar ten tworzyły dzielnice: Rynek, Przedmieście, Pułanek, Jaworznik, Zadworze z parkiem oraz przysiółki: Mokra Strona, Łany, Zagrody i Lasek. W granicach Tyczyna grunty orne zajmowały 655 ha (68%), łąki i pastwiska oraz lasy – 234 ha (24%), budowle z obejściami – 15 ha (1,5%), zaś pozostałe 60 ha (6,5%) stanowiły nieużytki. W 1966 roku miasteczko liczyło 2850 mieszkańców, a rok później liczba ta zmniejszyła się do 2479 osób. Dorośli mieszkańcy, zdolni do pracy, stanowili 52 % ogółu ludności.

W latach 60. w granicach Tyczyna znajdowało się 545 budynków mieszkalnych, w tym 486 (82%) drewnianych i 98 (18%) murowanych. Pokrycie dachowe ogniotrwałe miało 65% domów, zaś pokrycie łatwopalne (słoma, papa, gonty) – 35%. W dobrym stanie technicznym znajdowało się 28% domów. Pozostała część wymagała remontów, z czego 10% (53 budynki) nadawało się do rozbiórki.

W 1968 r. w granicach Tyczyna było o 18 domów mniej niż przed wojną. Przyczyną takiego stanu był odpływ młodych ludzi do rozwijającego się Rzeszowa, gdzie istniała możliwość otrzymania nie tylko zatrudnienia, ale i mieszkania w nowo powstających osiedlach.

Źródła utrzymania ludności. Typowym źródłem utrzymania mieszkańców Tyczyna była w latach 60. XX wieku praca na roli oraz praca zarobkowa w rzeszowskich zakładach,



Lata 60. XX w., Biblioteka Publiczna w Tyczynie. Poniżej na fotografii - Alicja Borowiec - bibliotekarka prowadząca Kronikę, która jest jednym ze źródeł wiedzy o ówczesnym miasteczku



dokąd dojeżdżało ponad 300 osób. Ogólnie szacowano, że w tamtym okresie na roli zatrudnionych było ok. 900 mieszkańców, a poza rolnictwem – 450. W drugiej połowie lat 60. powstały w Tyczynie zakłady pracy dające możliwość zarobku.

W 1965 r. w pofolwarczej szopie powstał Zakład Metalowy Przemysłu Terenowego (od 1973 r. zmieniono jego nazwę na „Tywent” – Tyczyńska

Fabryka Urządzeń Wentylacyjnych), w którym zatrudnienie znaleźli przede wszystkim absolwenci tyczyńskiej Szkoły Metalowej. Mieszkańcy Tyczyna stanowili w Tywencie 80% załogi. W zakładzie tym pracowały również kobiety (30% pracowników).

Drugim zakładem istniejącym w Tyczynie i dającym zatrudnienie mieszkańcom był POM. Państwowy Ośrodek Maszynowy został oddany do użytku w 1967 r. i swoją działalnością obejmował powiat rzeszowski. Początkowo ze względu na brak fachowców w zawodzie mechanika maszyn rolniczych i silników spalinowych na 65 zatrudnionych tylko 15 pracowników było miejscowych. W późniejszych latach problem rozwiązała szkoła zawodowa, która przygotowywała uczniów do pracy w tym zawodzie.

Mieszkańcom Tyczyna zatrudnienie dawały również takie zakłady jak betoniarnia, cegielnia i Gminna Spółdzielnia.

Handel i usługi. W zakresie zaopatrzenia monopolistą w latach 60. ubiegłego wieku w Tyczynie była Gminna Spółdzielnia, która swoją działalnością obejmowała 12 sklepów i 2 kioski. Oprócz sklepów GS-u istniały trzy sklepy spożywcze Spółdzielni Inwalidów i jeden tekstylny M.H.D. Gminna Spółdzielnia prowadziła również Ośrodek „Nowoczesna Gospodyni”, z działalnością instruktazową dla gospodyń domowych, oraz zakład szklarski i punkt czyszczenia zboża.

Usługi dla mieszkańców Tyczyna i okolic oferowały w tamtym czasie: zakład szewski, zakłady krawieckie, piekarnia „U Flaka”, a także kuźnie kowalskie. Nie można również zapomnieć o Kółku Rolniczym – najlepiej działającym w powiecie. Oprócz wspomagania rolników sprzętem (z którego korzystało tylko 20% gospodarzy ze względu na małe powierzchnie pól uprawnych), Kółko swoje zyski przeznaczało na finansowanie Ogniska Muzycznego, pomoc Szkole Przynależności Rolniczego oraz takim organizacjom jak KGW i LZS. Ponadto Kółko organizowało wyjazdy do teatru oraz wycieczki krajoznawcze.

Inwestycje. W 1962 r. rozpoczęto budowę stadionu, mającego zastąpić boisko przy LO dla miejscowych piłkarzy. Kilka lat trwała również budowa Domu Kultury, który w zamyśle ówczesnych władz miał pełnić rolę powiatowego (i takim był na początku działalności). W 1960 r. postawiono parter i położono strop tego budynku. Ukończenie budowy planowano na 1962 r., jednak do użytku oddano obiekt dopiero 4 lata później. Budowa DK wrosła w pejzaż Tyczyna tak mocno, iż mieszkańcom wydawało się, że trwa od niepamiętnych czasów.

W 1966 r. zaplanowano budowę nowej szkoły podstawowej z 12 salami i 5 gabinetami przedmiotowymi (nowy budynek oddano do użytku dopiero w 1973 r.). W 1967 r. zakończono budowę Szkoły Zawodowej. Wiele inwestycji w Tyczynie rozpoczętych w latach 60. zostało zrealizowanych dopiero w następnej dekadzie.

W 1968 r. rozpoczęto budowę Domu Handlowego. Wolą ówczesnego prezesa **A. Opióły** na parterze obiektu miały być pomieszczenia do sprzedaży artykułów gospodarstwa domowego, na pierwszym piętrze – stoiska z galanterią, wyrobami skórzanymi i tekstylnymi. Drugie piętro budynku miały zająć usługi: Ośrodek „Nowoczesna Gospodyni”, wypożyczalnia sprzętu gospodarczego, punkt fryzjerski oraz kawiarnia.

Z otwarciem nowego, piętrowego pawilonu handlowego, które nastąpiło w 1969 r., mieszkańcy Tyczyna wiązali duże nadzieje w kwestii rozwiązania problemów z zaopatrzeniem w towary. Ponadto budynek DH, jak na tamte czasy nowoczesny, miał poprawić wygląd miasteczka. Dotychczas bowiem

sklepy mieściły się w prywatnych, ciasnych lokalach, które nie były przystosowane do ówczesnych wymogów handlu. Tak więc zmodernizowane pomieszczenia sklepowe w nowym budynku DH budziły dumę w mieszkańcach Tyczyna.

W listopadzie 1969 r. oddano do użytku nowy obiekt Przychodni Rejonowej. Dotychczas pracujących dwóch lekarzy i jeden dentysta nie było w stanie sprostać potrzebom pacjentów. Odczuwało się brak takich specjalistów jak pediatra, chirurg, ginekolog. W starym budynku przychodni nie było warunków na utworzenie tych gabinetów. Wraz z otwarciem nowego budynku przychodni jej kierownictwo zapewniło zwiększenie liczby personelu w nadchodzącym 1970 r.

Jesienią 1968 r. rozpoczął się remont kina „Skarb”, które planowano przekształcić na kino panoramiczne. Budynek kina został zamknięty na półtora roku. W tym czasie filmy wyświet-



Tychyn, lata 60. XX w., fotografie wykonane przez Zdzisława Baniaka



lano w DK. Planowano ukończyć renowację kina w grudniu 1969 r., jednak prace remontowe przedłużyły się do lipca 1971 roku, kiedy to „Skarb” otworzył swoje podwoje dla tyczyńskich kinomanów. Sala kinowa otrzymała szeroki ekran, pochyłą podłogę, zainstalowano centralne ogrzewanie. Całość prezentowała się bardzo estetycznie i nowocześnie.

W sierpniu 1968 r. „Nowiny Rzeszowskie” tak napisały o rozbudowie Tywentu: „Kilka dni temu rozpoczęto prace inwestycyjne w ramach budowy obiektu administracyjno-socjalnego, w którym oprócz pomieszczeń biurowych znajdują się: świetlica, natryski, szatnie, jadalnia dla załogi. W dalszej kolejności przewidziana jest budowa lakierni, malarni, kotłowni. Dzięki tej rozbudowie zwiększy się liczba zatrudnionych ze 100-osobowej załogi do ok. 350 osób”.

W kolejnym numerze GT – o życiu kulturalnym tamtych lat.

ZAPOWIEDZI IMPREZ

Dom Ludowy w Borku Starym
serdecznie zaprasza na **wspólne kolędowanie**
z **Zespołem Śpiewaczym „Borkowianie”**
oraz **dziećmi i młodzieżą**



29 stycznia 2013 r. (wtorek), godz. 18.00

sala widowiskowa DL w Borku Starym.

Zachęcamy do przyniesienia śpiewników
oraz instrumentów muzycznych.

Szkoła Podstawowa w Matysówce
oraz
Dom Ludowy w Matysówce
zapraszają



Mieszkańców i Rodziców
na **Jaselka** oraz **wystawę prac**
pani Anety Pomianek

29 stycznia 2013 (wtorek), godz. 16.30.

Dziecięco-Młodzieżowe Stowarzyszenie Śpiewacze
Sancta Musica, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury im.
K. Sobczyk oraz Parafia p.w. Św. Katarzyny w Tyczynie

zapraszają na

II edycję Wieczoru Kolędowego „Bóg się rodzi”
Zespołów Dziecięco-Młodzieżowych w Tyczynie

2 lutego 2013 r. (sobota) godz. 18.30

Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji
Turystycznej w Tyczynie

Dom Ludowy i Biblioteka Publiczna
w Borku Starym

serdecznie zapraszają na



wieczór autorski Marka Pękali

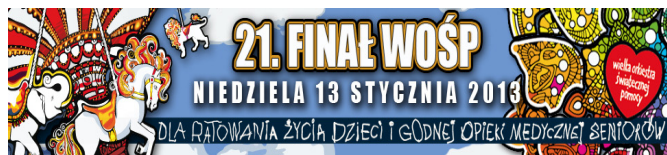
7 lutego br. (tłusty czwartek), godz. 18.00

W programie:

- wiersze i opowiadania rodzinne,
- fragmenty komedii „O Boże, znowu goście!”
- fragmenty scenariusza thrillera podkarpackiego „Psy mafii”,
- piosenki o szwależerach, cudownych bobasach, zuczku i inne serenady śpiewane z towarzyszeniem gitary.

Wiele okazji do śmiechu i refleksji

Uwaga!!! Autor wyprasza sobie zaglądania na stronę internetową: <https://sites.google.com/site/marekpekashow/>



XXI Finał WOŚP już za nami. W tym roku dedykowany był nie tylko dzieciom, ale także ludziom w podeszłym wieku z chorobami przewlekłymi. Z otrzymanych datków zakupiony zostanie sprzęt ratujący życie noworodkom i niemowlakom oraz wyposażenie dla szpitali geriatrycznych i zakładów opiekuńczo-leczniczych. Od kilku już lat także w Tyczynie działa sztab WOŚP, funkcjonujący przy ZMW „Wici” we współpracy z M-GOK im. K. Sobczyk. W tym roku patronat medialny imprezy sprawowały Radio Eska i Radio Wawa

Rozmowa z **Tomaszem Chlebkiem** - przewodniczącym ZMW „Wici” Koło w Tyczynie, szefem sztabu WOŚP w naszym okręgu, współorganizatorem (obok M-GOK w Tyczynie) niedzielnej imprezy.

W Tyczynie kolejny już raz zagrała WOŚP. Ile środków w tym roku udało się zebrać dzięki hojności mieszkańców?

Według ostatnich naszych obliczeń udało nam się zebrać **ponad 31 500 zł.** Z pewnością kwota ta wzrośnie, ponieważ nie zliczyliśmy jeszcze wszystkich datków. Pieniądze spływają z różnych punktów naszego okręgu. Przypomnę, że Sztab w Tyczynie swoim zasięgiem obejmuje 5 gmin: Tyczyn, Lubień, Chmielnik, Błazową i Hyżne.

Ilu wolontariuszy brało udział w niedzielnej kweście?

Orkiestra nie mogłaby grać, gdyby nie praca wolontariuszy, którzy także tym razem, nie bacząc na zimno i dosyć trudne warunki pogodowe, stanęli na wysokości zadania. Od trzech lat jest to stała liczba - 80 osób. **Wolontariusze to głównie młodzi ludzie z gmin: Tyczyn, Błazowa, Hyżne, członkowie Kół ZMW, a także osoby z Rzeszowa.** W tym roku na szczególne podziękowania zasłużyła sobie młodzież z tyczyńskiego gimnazjum, których liderem był **Adrian**

Michalek. Muszę tu zaznaczyć, że jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy ze szkołami (nie tylko z naszej gminy), która z roku na rok układa się coraz lepiej. Na uznanie zasługuje też praca Sztabu (której niestety nie widać), a trwa przecież tak naprawdę cały dzień. Tu chciałbym szczególnie wyróżnić: **Piotra Oczosia, Sylwię Zielińską, Annę Skurską i Marcina Skrzata,** którzy przez cały czas dzielnie liczyli zebrane pieniądze.

Tegoroczny program WOŚP był bardzo atrakcyjny. Każdy, niezależnie od wieku, mógł znaleźć coś dla siebie.

Tak to prawda. Tegoroczny program Orkiestry był bardzo bogaty, rozpoczął go I Orkiestrowy Turniej w Siatkówkę, w którym zwyciężyła reprezentacja Szkół przed Sztabowcami, Strażakami i Samorządowcami. Po nim impreza przeniosła się do sali widowiskowej w Tyczynie. Tu można było podziwiać występy dziecięcych zespołów działających przy M-GOK w Tyczynie oraz Domu Kultury w Zacerniu. Następnie zaprezentowała się młodzież z ODK Gwarek („Tempo Twist” i „Skrzaty”) i Sceny Tańca Colibrii z Rzeszowa (RDK Staromieście). Na niedzielnej imprezie nie mogło zabraknąć Wata-

hy Breakers z Tyczyna, Barneya, czyli Tomasza Piotrowskiego (Finalisty IV i V Edycji programu *Mam Talent*), Szkoły Ju-jitsu Karate. Dużym zainteresowaniem cieszył się także pokaz w wykonaniu III Najemnego Oddziału Piechoty Japońskiej, pokaz barmański FLAIR of MASTERS oraz rajdy samochodami wyścigowymi (każdy chętny mógł wcielić się w rolę pilota). Koncert zakończył występ zespołu Le Moor, po którym można było oglądać tradycyjnie już po godzinie dwudziestej pokaz sztucznych ogni, czyli światelko do nieba.



Jak długo tyczyński sztab WOŚP przygotowywał się do niedzielnej imprezy?

Prace zaczęliśmy dosyć wcześnie, bo już w listopadzie, ale najbardziej intensywne prace i przygotowania skumulowały się w dwóch ostatnich tygodniach przed XXI Finałem WOŚP.

Czy udało się Wam pozyskać sponsorów?

Oczywiście, jak co roku mogliśmy liczyć na ich hojność. Swoją pomocną dłoń podczas tego Finału wyciągnęli: **Fizjomedica, Okręgowa Spółdzielnia Telefoniczna, JAR z Kielnarowej, SZiK z Tyczyna, Głowice Leniart, Dudek, Agent Ubezpieczeniowy Piotr Oczos, MB Fot - Michał Borowiec - Usługi Fotograficzne, Pizzeria Nova, dyrekcje szkół.** Naszymi sponsorami były też zespoły i artyści, którzy wystąpili charytatywnie. Tym wszystkim osobom chciałbym bardzo serdecznie podziękować. Dziękuję wolontariuszom, pracownikom M-GOK w Tyczynie, a także wszystkim osobom, które w tym szczególnym dniu nie szczędziły pieniędzy na WOŚP. To dzięki Wam udało się nam zorganizować kolejny już, 21. Finał WOŚP w naszym mieście. Jeszcze raz wielkie dzięki!

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Alicja Kustra



**Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie
oraz**

Burmistrz Tyczyna

serdecznie zapraszają na promocję książki pt.

**Żołnierzy Niepodległej. Księga dedykowana
śp. gen. Mieczysławowi Huchli**

**24 lutego (niedziela), godz. 17¹⁵,
sala widowiskowa M-GOK w Tyczynie.**

Współorganizatorzy: M-GOK w Tyczynie, MiGBP w Tyczynie

Podsumowanie jesiennej rundy Herman Hermanowa

Spotkaniem z Victorią Budy Głogowskie Herman Hermanowa zakończył rundę jesienią sezonu 2012/2013. Piłkarze wyruszyli na urlopy, kibice zbierają siły na wiosenne emocje, a przed sztabem szkoleniowym rozpoczął się okres podsumowań i wyciągania wniosków - a jest co analizować. Trzecie miejsce w rzeszowskiej A klasie i dość kontrowersyjne odpadnięcie z rozgrywek Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu Rzeszów – Dębica. Jak do tego doszło? Czy nasi piłkarze pokazali na boisku pełnię swoich możliwości? Przekonajmy się sami, przyglądając się temu wszystkiemu jeszcze raz. Popatrzmy jak wyglądała pierwsza odsłona 4 sezonu naszego zespołu w rzeszowskiej klasie A.

Przed rozpoczęciem sezonu w drużynie Hermana zaszły duże zmiany kadrowe. Zespół opuściło 4 czołowych zawodników, a na ich miejsce przybyło aż 6 piłkarzy. Nowym transfere został były dyrektor sportowy Strugu Tyczyn oraz kierownik Stali Łańcut Mateusz Krzanowski. Koordynował on poczynania Hermana na rynku transferowym. Plan minimum na półmetku sezonu został zrealizowany i to dokładnie tak, jak to zakładaliśmy przed sezonem. Herman swoje spotkania gościnnie rozgrywał na obiekcie Strugu Tyczyn, który okazał się niezwykle szczęśliwy (nasz zespół wygrał wszystkie mecze rozgrywane na stadionie Strugu w rundzie jesiennej). Gorzej podopieczni trenera **Stybaka** prezentowali się na wyjazdach, gdzie przegrali trzykrotnie. Wpadki w Zgłobniu (bramkarzem był młodzieńki **Wojciech Kotuła**), Czudcu (pomimo dwubramkowego prowadzenia naszej drużyny Czarnym udało się zremisować) i Bratkowicach pokazują, że ten młody zespół nadal musi się uczyć i nabierać doświadczenia. Najbardziej emocjonującym starciem w rundzie jesiennej był mecz z Piastem Nowa Wieś. Podopieczni trenera Kłoca postawili naszym zawodnikom wysoką poprzeczkę, pomimo przewagi jednego

zawodnika, musieli schodzić z boiska pokonani. Wejście smoka zaliczył wówczas pozyskany przed sezonem **Mariusz Bazyla**, który dwukrotnie pokonał **Brzychca**. Jedno trafienie także niezwyklej urody dołożył **Loboda**, a Herman pewnie pokonał

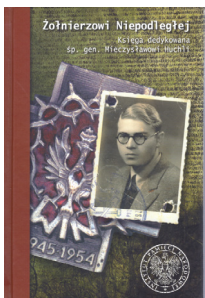


na jednego z faworytów do awansu 3:1. Największym plusem naszej drużyny jest niewątpliwie najmocniejsza formacja obronna, dzięki której straciliśmy najmniej bramek w lidze. Martwić może jedynie słabsza dyspozycja naszych napastników. Mając punkt straty do Bratkowic oraz 6 punktów do lidera - Sokoła Sokółów - można z optymizmem patrzeć w przyszłość i mieć nadzieję, że po kilku wzmocnieniach i dobrze przepracowanej zimie niemoc do awansu zostanie przełamana, a kibice i działacze będą cieszyć się z powrotu do okręgówki. Najlepszymi strzelcami w drużynie ex-equo zostali **Lukasz Maca** i **Rafał Loboda** (zdobyli po 6 bramek).

Chcielibyśmy również podziękować wszystkim kibicom, którzy wspierali nas podczas meczów, działaczom, piłkarzom oraz sponsorom, za to, że dobro naszego klubu nie jest im obce. W Gminie Tyczyn jeżeli chodzi o piłkę nożną jeszcze wiele pozostaje do zrobienia.

Na koniec warto zwrócić uwagę na bardzo dobry start nowo powstałej grupy trampkarzy młodszych, którzy po zaledwie dwóch miesiącach treningów nieźle zaprezentowali się w swojej kategorii wiekowej. Podopieczni Mateusza Krzanowskiego (miesiąc przed zakończeniem rozgrywek tymczasowo zastąpił na stanowisku trenera **Mariusza Lesia**) pokonali Stobierną 5:0, a tydzień później na stadionie w Tyczynie upokorzyli trenujących od ponad dwóch lat swoich rówieśników ze Strugu Tyczyn, wygrywając aż 5:3.

Teoria rywalizacji mówi o tym, że silniejszy też może zostać przegrany. Każdy startujący w rywalizacji ze straconej pozycji powie, że przeciwnik jest faworytem, a liczby mogą być przeciwko. Jednak liczby nie zdają sobie sprawy, że nie jest to sprawdzian z matematyki, że jest to całkowicie inny typ testu - taki, w którym pasja ma zabawny zwyczaj triumfowania nad logiką. Nie ważne zatem, co mówią statystyki, co myślą eksperci i nie zawsze życzliwi komentatorzy. Podczas meczu wszystko może się wydarzyć, nie dziwny się zatem, jeżeli ktoś spróbuje zmienić z góry zakładany scenariusz, minie przeciwnika na boisku i krzyknie, jak mówi stare powiedzenie, „Panowie, wygraliśmy”.



W 2009 r. byli żołnierze AK, osoby zaangażowane w działalność Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” oraz pracownicy IPN z Wrocławia, Krakowa i Rzeszowa wyszli z inicjatywą publikacji książki dedykowanej gen. **Mieczysławowi Huchli**.

Gen. M. Huchla to zasłużony żołnierz AK, działacz Okręgu Kraków WiN, związany poprzez działalność

niepodległościową z Rzeszowem, Krakowem i Wrocławiem. Niestety, w trakcie prac nad przygotowywaniem wydawnictwa gen. M. Huchla zmarł. Mimo to postanowiono kontynuować rozpoczęte prace nad dedykowaną mu książką. Wydawcą publikacji jest **Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie** oraz **Gmina Tyczyn**. Co zawiera niniejszy tom? Są to teksty napisane przez historyków z wielu ośrodków naukowych naszego kraju. Poświęcono je działalności niepodległościowej Polaków w XX wieku. Wśród studiów i szkiców są oczywiście wspomnienia o Mieczysławie Huchli, których autorem jest niedawno zmarły **Jerzy Woźniak**. Tom zamykają listy Generała pisane do bliskich z więzień w Rzeszowie, Krakowie i Wronkach.

Przygotowano na podstawie informacji od Wydawcy

Spotkanie w Czerwonkach

Przed zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia 18 grudnia 2012 r. uczestniczyliśmy w niecodziennej uroczystości w Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym dla Dzieci Niepełnosprawnych w Czerwonkach. Była to wspólna wigilia dzieci wraz z rodzicami, opiekunami i zaproszonymi gośćmi.

Program okolicznościowy otworzył uroczystość pieśnią „Przekażmy sobie znak pokoju”, wprowadzając nas w nastrój świątecznego oczekiwania na Narodzenie Jezusa. Spotkanie wigilijne rozpoczął modlitwą ks. **Wiesław Bednarz** - proboszcz parafii Hermanowa. Serca nasze mocniej



Wspólne zdjęcie przy choince



Dzielimy się opłatkiem

Sale świątecznie udekorowane, stoły ze siankiem (nakryte białymi obrusami), żywa choinka płonąca światełkami, a obok niej szopka ze Świętą Rodziną otoczona dziećmi na wózkach inwalidzkich i na rękach opiekunów.

były, gdy pochylałyśmy się nad dziećmi z opłatkiem w rękę, a w ich oczach mieszała się radość, wdzięczność i wielka miłość do każdego człowieka. Czas szybko płynął przy wspólnym kolędowaniu i tradycyjnych potrawach wigilijnych.



**Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Tyczynie
zaprasza dzieci na zajęcia**

pt. „Zwierzęta naszymi przyjaciółmi”

W programie:

- rozmowy na temat jak pomagać zwierzętom w zimie
- czytanie wierszy i opowiadań o zwierzętach
- porady jak zbudować karmnik
- konkursy i quizy

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem telefonu 17 22 19 410

Sprostowanie

Do mojej relacji ze spotkania autorskiego pani **Alicji Palki** w Domu Ludowym w Borku Starym (**Szcześliwy przypadek, czyli wiersze korzenne, „Głos Tyczyna” z grudnia 2012, s. 12-13**) wkradły się nieścisłości dotyczące życiorysu bohaterki tego wydarzenia kulturalnego. Dopiero po publikacji dowiedziałem się od niej, że po maturze pracowała w Szkole Zawodowej w Tyczynie jako księgowa i sekretarka, a po ukończeniu Studium Nauczycielskiego w Rzeszowie również jako nauczycielka. Potem wyjechała do Warszawy, a następnie do Szczytna, aby zaocznie ukończyć WSP w Olsztynie.

Za nieścisłości przepraszam Czytelników.

Marek Pękala

DANUTA KLIMASZ, Przewodnicząca Zespołu Caritas

Oplatek dla Seniorów

Spotkania oplatkowe organizowane są już tradycyjnie od kilku lat i są szczególną okazją do wspólnego przeżywania Tajemnicy Betlejemskiej Nocy oraz świętowania Nowego Roku. Są także formą integracji wspólnoty parafialnej.



ks. S. Balawender i B. Płodzień - organizatorzy spotkania

Tegoroczne spotkanie dla Seniorów i osób samotnych z Kielnarowej odbyło się w niedzielę 6.01 br. Organizatorem spotkania był Parafialny Zespół Caritas wraz z **ks. proboszczem Sławomirem Balawendrem**, natomiast o część artystyczną (jasełka) zadbała **Barbara Płodzień** – instruktor Centrum Rekreacyjno-Kulturalnego w Kielnarowej.

Na tę niecodzienną uroczystość przybyli Seniorzy, osoby samotne, a także rodzice dzieci biorących udział w programie artystycznym. Gośćmi honorowymi spotkania byli: burmistrz Tyczyna **Jan Hermaniuk**, radny **Janusz Płodzień** i sołtys Kielnarowej **Andrzej Kalita**. Przybyłych gości powitali Barbara Płodzień i ks. S. Balawender. Ksiądz proboszcz złożył wszystkim serdeczne życzenia – zdrowia, pokoju w sercach, takiego, jaki na świat przyniosło Boże Dziecię oraz wzajemnej życzliwości, miłości i dobroci od innych ludzi. W bożonarodzeniowy nastrój wprowadził wszystkich program artystyczny, na który złożyły się: widowisko jasełkowe w reżyserii



Barbary Płodzień, kolędy i pastorałki w wykonaniu parafialnej scholi prowadzonej przez **Agnieszkę Rzęsę** i **Pawła Klimasza**, występ zespołu tanecznego „Niezapominajki”, którego instruktorem jest **Alicja Geroń**. Po części artystycznej uczestnicy spotkania podzielili się oplatkiem i złożyli sobie nawzajem życzenia. Następnie podano gorący posiłek przygotowany przez **Helenę Synoś** oraz owoce, napoje i ciasta, o które, jak co roku, zadbały członkinie Caritasu.

Dziękuję wszystkim, którzy uczestniczyli w spotkaniu: ks. proboszczowi za środki finansowe przeznaczone na zorganizowanie uroczystości, paniom B. Płodzień i H. Synoś za współpracę oraz członkiniom PZC – **M. Kluz, J. Flak, L. Wittek, W. Pomykale, W. Parze, K. Piątek, D. Paluch** za domowe wypieki, przygotowanie poczęstunku i obsługę gości.

BARBARA PŁODZIEŃ

Noworoczny koncert kolęd

13 stycznia br. w Centrum Rekreacyjno-Kulturalnym w Kielnarowej odbył się Noworoczny Koncert Kolęd i pastorałek z udziałem **Zespołu Śpiewaczego „Tyczyniaczy”**, któremu towarzyszyła **Kapela Wójta Tycznera z Tyczyna**.

Koncert składał się z dwóch części. W pierwszej zespół zaśpiewał kolędy i pastorałki, które przeniosły nas w magiczny czas Bożego Narodzenia. Drugą część stanowiły piosenki ludowe, które jak zwykle w wykonaniu „Tyczyniaków” zabrzmiały pięknie. Podczas niedzielного spotkania wystąpiła też **Schola Parafialna** pod kierownictwem **Agnieszki Rzęsy** i **Pawła Klimasza**. W jej wykonaniu uczestnicy spotkania usłyszeli kilka kolęd, wśród nich znalazła się jedna z piękniejszych *Świeć gwiazdeczko*, której solowe partie wykonała najmłodsza uczestniczka - czteroletnia **Iza Stanio**. Podczas koncertu kwestowano na rzecz WOŚP, za co wszystkim ofiarodawcom dziękujemy. Podziękowania kierujemy również do **Sołtysa i Rady Soleckiej Kielnarowej** za pomoc w zorganizowaniu spotkania.



Centrum Rekreacyjno-Kulturalne w Kielnarowej informuje, że trwają zapisy do zespołu, który ma powstać w Kielnarowej. Wszystkich chętnych prosimy o kontakt z CR-K pod nr tel. (17) 22-19-350.

Radość kolędowania misyjnego

*Otwórzmy serca otwórzmy dłonie
Dla dzieci z całego świata
Bożą miłością serce niech zapłonie
Dalekiej siostry i brata.*

W parafii Hermanowa od osiemnastu lat trwa tradycja kolędowania misyjnego. Dlatego też jedną z form pracy na zajęciach w parafialnej świetlicy było przygotowanie programu kolędników misyjnych oraz strojów kolędniczych dla nich.

W niedzielę, w Święto Objawienia Pańskiego, grupy kolędnicze najpierw uczestniczyły we mszy św. o godz. 11.00, a następnie po udzielonym błogosławieństwie przez ks. proboszcza **W. Bednarza** trzy grupy dzieci wyruszyły po kolędzie, każda w inny rejon parafii. Wszyscy przyjmowani byli przez gospodarzy bardzo serdecznie i z wielką radością. Celem w tym roku była zbiórka pieniędzy na pomoc dzieciom z Wietnamu. Zebrane ofiary, około 1.400,00 zł, w całości zostały przekazane na misje. Oto wypowiedź uczestników kolędowania:

Nikt z nas nie żałuje poświęconego czasu. Choć trochę było zimno, to nasze serca były ciągle gorące. Jesteśmy bardzo zadowoleni i wierzymy, że swoim kolędowaniem pomogliśmy biednym dzieciom z Wietnamu. W przyszłym roku chcemy powtórzyć tę wspólną akcję.



Serdecznie dziękujemy wszystkim dzieciom, które podjęły trud kolędowania misyjnego, a rodzicom składamy podziękowanie za opiekę w czasie odwiedzania domów. Mamy nadzieję, że zapał misyjny głoszenia Dobrej Nowiny zachęci inne dzieci do tego pięknego dzieła.

OD REDAKCJI

Informujemy Czytelników, że **zgodnie z Zarządzeniem Nr 111/2012 Burmistrza Tyczyna** od **stycznia 2013 roku** wzrośnie cena jednego egzemplarza „Głosu Tyczyna” z **1 zł na 1,50 zł**. Informujemy również, że każdy numer *GT* z kolorową wkładką będzie kosztował **2 zł**.

150. rocznica wybuchu powstania styczniowego



Mija 150. rocznica powstania styczniowego – zrywu niepodległościowego naszych przodków w latach 1863-1865, który zakończył się militarną przegraną i represjami. Ofiara ta nie poszła na marne. Powstańczy heroizm inspirował następne pokolenia, które nie zrezygnowały z marzeń o niepodległości i pół wieku później ją odzyskały.

Tyczyn w pełni poparł ten zryw narodowy z 1863 r. przeciw zaborcom.

W powstaniu wziął udział **hrabia Ludwik Wodzicki** oraz dziewiętnastu synów mieszczan tyczyńskich i dwóch chłopskich synów z Budziwoja.



Cmentarz w Tyczynie, grób powstańca styczniowego – Wawrzyńca Paško – pradiadka pani Marii Karaczyńskiej

Chcąc uczcić 150. rocznicę powstania styczniowego, **Towarzystwo Miłośników Ziemi Tyczyńskiej** zwraca się z prośbą do mieszkańców Tyczyna i okolic o nadsyłanie pamiątek z tego okresu w postaci: listów, zdjęć, zapisków, wspomnień itp. Prosimy o ich przekazywanie do **Zarządu TMZT** (Zofia Domino, Elżbieta Domino) lub do **Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Tyczynie** (tel. 17 22-19-410).

Koncert w Borku Starym

13 stycznia br. zebraliśmy się w sali widowiskowej Domu Ludowego w Borku Starym, aby obejrzeć teatralne i wokalne popisy najmłodszych mieszkańców naszej wsi, a także wysłuchać koncertu kolęd i przyspiewek ludowych Zespołu Śpiewaczego „Borkowianie”.

Program rozpoczęli kolędnicy z „zerówki” widowiskiem przygotowanym przez panią **Elżbietę Koniewicz**, w którym pośród wielu zabawnych scenek dominowały rymowane życzenia „Na szczęście, na zdrowie...”. Kolędnicy zostali hojnie obdarowani „szczodrokami” przez sołtysa Borku Starego pana **Stanisława Wojturskiego**. W zimowej scenie, nawiązującej do Bożego Narodzenia, bardzo wdzięcznie zaprezentowały się przedszkolaki pod opieką pań **Lidii Pieróg i Elżbiety Kociubińskiej**. Tradycyjne jasełka w wykonaniu uczniów klasy dru-

giej (wych. pani **Krystyna Osiadła**) przeniosły nas w czasie do Betlejem, gdzie narodziło się Boże Dzieciątko. Występy dzieci dostarczyły wszystkim przybyłym na Koncert wielu wzruszeń i refleksji.

Na scenie z kolędowym i ludowym repertuarem zaprezentował się również zespół „Borkowianie” z akompaniamentem Kapeli Wójta Tycznera, pod kierunkiem pana **Zbigniewa Sztaby**.

Serdeczne podziękowania i życzenia do mieszkańców skierowali zaproszeni goście: pan burmistrz **Jan Hermaniuk**, dominikanin **o. Józef Bakalarz** oraz sołtys p. **S. Wojturski**, którzy zgodnie podkreślali więź międzypokoleniową łączącą borkowian.

W czasie koncertu wolontariusze z tyczyńskiego sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy kwestowali na jej rzecz.

Gorąco dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego, aby koncert miał tak wspaniałą oprawę.



Przedшкоlaki z Borku Starego podczas występu



Zgromadzona publiczność w Domu Ludowym

**Burmistrz Tyczyna,
Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury im. K. Sobczyk w Tyczynie,
Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Rzeszowskiej
Parafia pod wezwaniem Św. Trójcy i Św. Katarzyny w Tyczynie**

serdecznie zapraszają

w niedzielę 27 stycznia 2013 r.

na

VIII Przegląd Kolędowy w Tyczynie „Pójdźmy wszyscy do stajenki”

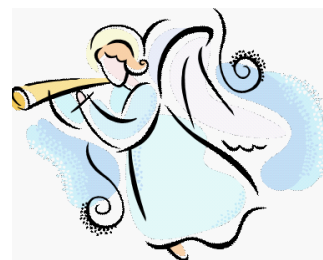
W programie:

godz. 16.00 - uroczysta Msza Święta w kościele parafialnym w Tyczynie
godz. 17.15 - koncert kolędowy w sali widowiskowej M-GOK w Tyczynie

Uczestnicy koncertu:

- Dziecięco-Młodzieżowe Stowarzyszenie Śpiewacze „Sancta Musica” w Tyczynie,
- Chór „Cantamus” Parafii pod wezwaniem Św. Józefa Robotnika w Pstrągowej,
- Chór „Cantilena” Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Rzeszowie,
- Chór „Collegium Musicum” Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie,
- Chór „Sancta Catarina” Parafii Św. Trójcy i Św. Katarzyny w Tyczynie,
- Chór „Vox Coelestis” Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie,
- Chór i orkiestra „Nicolaus” w Kraczkowej,
- Chór Akademicki Politechniki Rzeszowskiej.

Zapraszamy!



Edukacja obywatelska i europejska w Publicznym Gimnazjum w Tyczynie

Wycieczka jest ciekawą formą, która w sposób bezpośredni i atrakcyjny przybliża uczniom najciekawsze miejsca historyczne i inne piękne zakątki naszego kraju. Wielu uczniów nigdy nie odwiedziłoby tylu różnych i fascynujących miejsc, gdyby nie wyjazdy organizowane przez szkołę.

Któż z nas, dorosłych, nie wraca pamięcią do szkolnych wycieczek, które otwierały przed nami nowy, ciekawy świat i pozwalały na budowanie relacji koleżeńskich. To często najpiękniejsze wspomnienia z dzieciństwa.

Aby przełożyć język teorii na praktykę i uświadomić naszych uczniów na wydarzenia związane z historią naszego kraju, począwszy od 2005 r. nasza szkoła organizuje cykliczne wycieczki edukacyjne do **Warszawy**. W programie stałym punktem wycieczki jest Muzeum Powstania Warszawskiego. Nie mniejszym zainteresowaniem cieszy się również zwiedzanie Sejmu i Senatu RP. Tutaj uczniowie choć przez chwilę oddychają atmosferą parlamentarnych debat, znanych im jedynie z telewizyjnych relacji. W sejmowych kuluarach towarzyszył nam poseł PiS-u z woj. podkarpackiego **pan Kazimierz Gołojuch**.

Aby dopełnić obywatelskiego i patriotycznego obowiązku, staramy się pokazać naszym uczniom miejsca ważne i piękne w Warszawie: Zamek Królewski, Pałac w Wilanowie, Warszawskie Łazienki, Pałac Kultury i Nauki czy Grób Nieznanego Żołnierza. Oprócz tzw. ścieżki historycznej w stolicy zazwyczaj odwiedzamy też miejsca, które szczególnie wabią swą atrakcyjnością, a mianowicie Centrum Nauki Kopernik oraz gmach Telewizji Polskiej. Ze względu na ciekawą ofertę turystyczną każdego roku mamy komplet uczestników wycieczki do stolicy. Propozycję udziału w wyjeździe otrzymują uczniowie w nagrodę za całoroczną pracę.

Warto podkreślić, że koszty transportu do Warszawy pokrywa co roku Dyrekcja Szkoły. W obecnym roku szkolnym również zaplanowaliśmy wycieczkę do tego miasta (19-20 marca br.) i już mamy komplet uczestników.

Ważną częścią naszej szkolnej edukacji jest działalność Kółka Europejskiego, które powstało wkrótce po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Aby poszerzyć wiedzę uczniów na temat państw należących do Unii, od 2005 roku organizujemy w gimnazjum **Dni Europejskie**. Przez 5 kolejnych lat, do 2009 roku, impreza miała charakter wieloaspektowy. Drogą losowania uczniowie

wie poszczególnych klas prezentowali państwa europejskie z uwzględnieniem ich kultury, zabytków, zwyczajów, a także ciekawostek kulinarnych. Uwieńczeniem imprezy była degustacja potraw typowych dla prezentowanych państw.

W 2010 roku formuła Dni Europejskich uległa pewnej modyfikacji. Skupiliśmy się więc na nieco głębszym poznaniu jednego z państw Unii Europejskiej. Poszczególne klasy na ten dzień przygotowują swoje projekty, które biorą udział w konkursie. Konkurs dotyczy wielu dziedzin prezentowanego państwa: literatury, muzyki, mody, sportu, tradycji, historii, sztuki i kulinariów. A nagroda w konkursie jest imponująca. Dyrekcja naszej szkoły dla zwycięskiej klasy funduje atrakcyjną wycieczkę.

I tak w 2010 roku urządziliśmy „**Dzień włoski**”. Uczniowie mogli zobaczyć m.in. przedstawienie „*Romeo i Julia*”, pokaz mody włoskiej, pokaz piłkarski, taniec na rolkach, koncert piosenek włoskich przygotowany przez nasz chór szkolny. Na zakończenie imprezy odbyła się degustacja znanych i lubianych potraw włoskich.

Dzień 2 czerwca 2011 roku w naszej szkole był „**Dniem francuskim**”. Impreza pod tym hasłem została przygotowana przez uczniów i nauczycieli. Głównym celem tego przedsięwzięcia było przybliżenie kultury i obyczajów Francji.

Wieści z Gimnazjum

Uczniowie należący do Szkolnego Klubu Europejskiego przygotowali prezentację multimedialną, która składała się aż ze 160 slajdów. Oprócz prezentacji multimedialnej można było obejrzeć m.in.: fragment przedstawienia „*Skąpiec*”, pokazy grup tanecznych, pokaz mody, prezentację fryzur i makijażu francuskiego z firmy „Sephora”, pokaz doświadczeń chemicznych i fizycznych, pokaz tańca „*Kankan*”, występ grupy akrobatycznej, prezentację poszczególnych klas, które przedstawiały postacie historyczne z wybranych bajek. Na zakończenie odbyła się degustacja tradycyjnych potraw francuskich.

W roku ubiegłym natomiast dzień 12 czerwca w naszej szkole był „**Dniem brytyjskim**”, poświęconym kulturze,



Dzień włoski



Dzień francuski

zabytkom oraz zwyczajom i obyczajom Wielkiej Brytanii. W czasie tej dużej imprezy uczniowie oraz zgromadzeni goście mogli podziwiać m.in.: pokaz tańca irlandzkiego w wykonaniu zespołu Keraan, pokaz kapeluszy, prezentacje klas przedstawiające znane postaci historyczne oraz fikcyjne, taniec do piosenki „Deszczowa piosenka”, przygotowany przez



Dzień brytyjski

uczennice naszego gimnazjum. Odbędzie się również spotkanie ze znanym żużlowcem - **Dawidem Lampartem**, który zaprezentował się ze swoim motocyklem. W tym dniu został także przygotowany stół z typowym brytyjskim śniadaniem.

Na czerwiec 2013 roku planujemy zorganizować „Dzień państw niemieckojęzycznych”.



Na zakończenie warto pochwalić się sukcesem, jaki osiągnęli nasi uczniowie. W dniu 4 grudnia 2012 r. w Sokołowie Młp. odbył się III Międzypowiatowy Konkurs Wiedzy o Unii Europejskiej pod Patronatem Starosty Rzeszowskiego. Brało w nim udział 8 drużyn ze szkół gimnazjalnych z powiatu rzeszowskiego, m.in. z: Górna, Sokołowa, Raniżowa, Nienadółki, Trzebuski i oczywiście Tyczyna. Naszą szkołę reprezentowała drużyna w składzie: **Gabriela Bieda, Karolina Pondo i Agata Żelazna** (fot. powyżej). Nasze uczennice zajęły drugie miejsce w tym konkursie, a w nagrodę otrzymały książki oraz pamiątkowy dyplom podpisany przez Starostę Rzeszowskiego.

Ten konkurs jest dla nas bardzo ważny, ponieważ młodzi ludzie mają możliwość wzięcia udziału w szlachetnej rywalizacji, zdobywania cennych nagród, ale przede wszystkim poszerzają swoją wiedzę o wszystkich państwach Unii Europejskiej.

LIDIA KUPISZEWSKA

Jasełka 2012 w Matysówce

Jak to już jest naszym stałym zwyczajem, każdego roku w grudniu uczniowie, nauczyciele, pracownicy szkoły oraz zaproszeni goście zbierają się, by rozpocząć świętowanie Bożego Narodzenia. W tym roku tym szczególnym dla nas dniem był 21 grudnia. Przybyłych na spotkanie do DL gości, rodziców i mieszkańców wsi oraz społeczność szkolną powitała dyrektor **Lidia Kupiszewska**, a potem życzyła wszystkim pełnych radości i szczęścia Świąt Bożego Narodzenia oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku. W radosnej i serdecznej atmosferze składano sobie nawzajem życzenia, dzieląc się opłatkiem. Wszyscy razem śpiewali kolędy i pastorałki.

Uczniowie klas I-III wraz z wychowawcami przygotowali na tę uroczystość przedstawienie jasełkowe, podczas którego w I akcie drugoklasiści zaprosili widzów do Przechwałkowa - małego miasteczka, w którym nie działo się najlepiej. Wszyscy tam uważali się za najważniejszych, z tego też powodu dochodziło do wielu nieporozumień i kłótni. Dopiero za sprawą małego Jezusa, Maryi i Józefa w mieście zapanował porządek, a miasto nazwano Zgodnem. W przedstawieniu nie zabrakło



pasterzy, mędrców ze Wschodu i aniołków, którzy przy każdym wejściu na scenę radośnie śpiewali, wychwalając dzień Bożego Narodzenia. W III akcie Małego Jezuska odwiedziły „pory roku” – postacie grane przez dziewczynki z klasy pierwszej. W pięknych strojach, z koszykami pełnymi darów, recytowały wiersze i tańczyły. Przedstawienie zakończyło się przesłaniem, że zgoda potrzebna jest wszystkim, nie tylko mieszkańcom Przechwałkowa. „Zgoda, zgoda, zgody nam potrzeba, bo bez zgody nie ma w kraju ni pieśni, ni chleba” – warto wziąć sobie do serca ten cytat i wspólnie świętować tak radosne i rodzinne święto.

Spotkaniu jasełkowemu towarzyszyła także wystawa ozdób świątecznych wykonanych przez uczestników zajęć plastyczno-rękodzielniczych w DL w Matysówce. Na wystawie podziwiać można było prace, które dzieci wykonały z różnych materiałów i rozmaitymi technikami. Pięknie wykonane dekoracje ukazujące zdolności plastyczne dzieci cieszyły się dużym zainteresowaniem oglądających.



Zwyczaje i obrzędy - kluczem do ojczyzny

Nowy Rok bieży



W starożytności pierwszego dnia stycznia obchodzono święto boga Janusa. Uroczystość ta była bardzo przepełniona treściami erotycznymi, stąd zaczęła budzić niechęć i sprzeciw wśród chrześcijan. Dlatego też wyznawcy Chrystusa zamieszkujący Galię i Hiszpanię ogłosili pierwszy stycznia dniem pokuty, postu, modlitwy jako zadośćuczynienie za panujące w tym dniu niemoralne zachowania. Niechlebną opinię miało także obchodzone pod tą samą datą paryskie „święto szalonych” bezskutecznie zakazywane przez synody Kościoła Katolickiego.

Przez kilka wieków Kościół łączył dzień 1 stycznia z uroczystością ku czci Imienia Jezus. Pierwszy dzień nowego roku to bowiem ósmy dzień po narodzeniu Jezusa. Ewangelia mówi, że właśnie po ośmiu dniach, gdy obrzezano Dziecię, nadano Mu imię Jezus.

Tak było aż do XV w. Żył w tym czasie bardzo oddany sprawie Bożej misjonarz - święty Bernardyn ze Sieny. Jako misjonarz, głosząc nauki, pokazywał wiernym wypisane na specjalnej tabliczce imię Jezus, starając się w ten sposób rozszerzać kult Imienia Chrystusowego. Powstały także bractwa Imienia Jezus zatwierdzone przez Stolicę Apostolską. Wreszcie papież Innocenty XIII zalecał obchodzić Uroczystość Imienia Jezus w całym Kościele, wyznaczając na datę drugą niedzielę po Święcie Trzech Króli.

W 1930 r. papież Pius XI ustanowił 11 października Świętem Macierzyństwa Maryi jako upamiętnienie 1500-lecia Soboru w Efezie. W późniejszym czasie ta właśnie Uroczystość Macierzyństwa Maryi została przeniesiona z 11 października na dzień 1 stycznia. Obecnie w pierwszy dzień nowego roku Kościół w liturgii wspomina i modli się do Świętej Bożej Rodzicielki.

Wyobraźnia ludowa dzień 1. stycznia wiązała bardziej z początkiem roku niż ze świętami religijnymi. Huczne obchodzenie sylwestra jest zwyczajem stosunkowo młodym, pochodzenia włoskiego, a zaprowadzonym w XIX wieku.

Kiedyś świętowano bardziej Nowy Rok niż ostatni dzień starego roku. We wszystkich kościołach odprawiano uroczyste msze święte, po których składano sobie życzenia, odwiedzano się nawzajem, wrócono, chcąc odsłonić rąbek tajemnicy, co też przyniesie nowy rok. Podobnie jak na wigilię pieczono szczeniaki, aby kolędnicy, którzy odwiedzą tego dnia dom, mieli czym się poczęstować.

Wróżby związane z dniem 1 stycznia dotyczyły szczęścia w życiu. Komu w Nowy Rok uda się zabrać cudzą rzecz, choćby żartem, cały zaczynający się rok będzie dla tej osoby szczęśliwy. Kto w Nowy Rok wcześniej rano wstanie, ten przez cały rok ani razu nie zaśpi. Dziewczęta w tym dniu myślą o tym, kiedy i za kogo wyjdą za mąż. Nadśledzają, z której strony pies zaszczeka, bo z tej strony nadejdzie narzeczony. I choć mijają wieki, zmieniają się warunki życia współczesnego człowieka, to marzenia i życzenia ludzkie niewiele się zmieniły. Świadczy o tym wiersz bezimiennego autora:

*Tobie będzie chwała, Panie wszego świata,
Żeś nam doczekać dał Nowego Lata.*

Daj, byśmy się sami odnowili,

Grzech porzuciwszy w niewinności żyli!(...)

Błogosław ziemi z Twej szcudrośliwości,

Niechaj nam dawa dostatek żywności,

Uchowaj głodu i powietrza złego,

Dawaj wszystko dobre z miłosierdzia Swego!

Święto Objawienia Pańskiego Trzech Króli



Na początku nowego roku Kościół przeżywa najstarsze obok Wielkanocy święto. Od II wieku 6. stycznia obchodzono uroczystą pamiątkę Chrztu Pańskiego. Od IV wieku w Tracji i Egipcie

dzień ten przeżywano jako świętowanie wydarzenia z życia Chrystusa, jak narodzenie, chrzest w Jordanie, pokłon Mędrców, Cud w Kanie Galilejskiej.

W Polsce dzień 6. stycznia przeżywany jest jako Święto Trzech Króli. Przypomina ono, że Jezus Chrystus przyszedł na świat nie tylko dla wybranego przez Boga narodu, ale dla wszystkich ludzi żyjących na ziemi. Stąd obok pasterzy jednymi z pierwszych, którzy przybyli do narodzonego w Betlejem Jezusa, byli Trzej Mędrcy nazywani także Trzema Królami. Nowy Testament nie wymienia liczby Mędrców, ani nie nazywa ich królami. Przynieśli oni trzy dary, więc może było ich trzech, a Królami nazwano ich pod wpływem Psalmu 72, gdzie napisane jest, że „Królowie Tarsyzu i wysp przyniosą Mu dary”. W IX wieku nadano Mędrocom imiona: Kacper, Melchior i Baltazar. Legenda mówi, że władcy owi, wróciwszy do swoich krajów, opowiadali, co widzieli i głosili wiarę w Chrystusa. Zrzekli się podobno nawet swych tronów, tak wciągnęła ich praca apostołska. Wszyscy dożyli sędziwego wieku. Kiedy po Wniebowstąpieniu Jezusa św. Tomasz przyszedł w ich strony, zastał Mędrców jeszcze przy życiu.

Wielką wymowę mają złożone przez Trzech Mędrców dary: złoto, kadzidło i mirra. Na pamiątkę tych darów od końca średniowiecza 6 stycznia święcono w kościołach złote i srebrne pierścionki jako złoto, żywicę jako kadzidło oraz mirrę. Oprócz tych trzech darów święcono także wodę na pamiątkę chrztu Jezusa w Jordanie oraz kredę. Po powrocie z kościoła święconą kredą wypisywano na drzwiach domostw K + M + B – inicjały Trzech Króli oraz cyfry danego roku. Wypisywano także na drzwiach litery C + M + B wraz cyframi roku. Tłumaczono to następująco: C – cogito – dowiaduję się, poznaję tak, jak dowiedzieli się o Zbawicielu i poznali Go, złożyli Mu hołd Trzej Królowie; M – matrimonium – małżeństwo, gody w Kanie Galilejskiej, pierwszy cud Jezusa; B – baptismus – chrzest Jezusa z rąk Jana Chrzciciela w Jordanie. Wydaje się jednak, że najpiękniejszym tłumaczeniem owych liter jest odczytanie ich jako noworocznego błogosławieństwa udzielonego domowi przez Kościół: *Chrystus Mansioni Benedicat* – Niech Chrystus błogosławi temu domowi. Litery wypisane na drzwiach miały świadczyć o tym, że w tym domu mieszka rodzina chrześcijańska. Zwyczaj wypisywania na drzwiach K + M + B pielęgnowany jest do dzisiaj w domach rodzin wierzących.

HALINA KRZYSZTOFIŃSKA, pedagog szkolny w Gimnazjum w Tyczynie

Jak rozmawiać z nastolatkiem?

Dojrzewanie to nie tylko jeden z najważniejszych procesów w życiu każdego człowieka. To trudny czas zarówno dla nastolatka, jak i jego rodziców. To okres „naporu, buntu i walki”. Młody człowiek poszukuje swojego miejsca w świecie, buduje poczucie własnej wartości, określa swoją tożsamość. Dlatego w tym okresie wielu rodziców stoi przed problemem niemożności porozumiewania się ze swoim dzieckiem, które preferuje bardziej grupę rówieśniczą i rozmowy z przyjaciółmi, niż przebywanie w domu i rozmowy z rodzicami. Warto zatem wiedzieć, jak rozmawiać z dorastającym dzieckiem, aby oprócz rozmowy ze znajomymi miało też chęci i czas na rozmowę z nami. Oto kilka najważniejszych zasad komunikacji z nastolatkiem.

Cierpliwe go wysłuchaj (aktywne słuchanie).

Aby komunikacja na płaszczyźnie rodzic – dziecko przebiegała w sposób prawidłowy, bez zakłóceń, nie wystarczy tylko rozmawiać. Oprócz dialogu (rozmowy) potrzebne jest również słuchanie. Nastolatek bardzo często nie chce słyszeć nic pouczającego, chce się tylko wypowiedzieć. Jeśli zobaczy, że jest słuchany, to będzie chętnie mówił. Im dziecko więcej chce nam powiedzieć o swoim problemie, tym w większym stopniu weźmie pod uwagę nasze argumenty przy jego rozwiązaniu. Wiele dzieci zaczyna krzyczeć tylko dlatego, że ich rodzice nie słuchają, ale kończą rozmowę stwierdzeniem: *marsz do swojego pokoju*. Pomocą w otwarciu się dziecka jest podzielenie jego hobby. Jeśli nie możemy tego zrobić, to przynajmniej nie bagatelizujmy ani nie ośmieszajmy jego zainteresowań.

Zapytaj o jego emocje.

Należy pamiętać, że organizmem nastolatka w tym wieku „targa” burza hormonów. Nie rozumie on swojego rozchwianego stanu emocjonalnego, a tym bardziej nie potrafi go nazwać czy zdefiniować. Prawdziwa rozmowa z dzieckiem nie jest możliwa bez okazywania uczuć. Rodzicom najłatwiej, niestety, przychodzi uzewnętrznianie emocji negatywnych. Jednak najbardziej twórcze są uczucia pozytywne. Zatem warto po-

móc zrozumieć dziecko tkwiące w jego środku emocje. Można zapytać: *co cię tak zasmuciło, co ci sprawiło taką radość*.

Potraktuj go poważnie.

Młody człowiek ma prawo do wyrażania własnych poglądów, w tym okresie kształtują się jego opinie, zainteresowania. Rodzice pozwalając dziecku na swobodne wyrażanie jego myśli, kształtują w nim poczucie własnej wartości i uczą obiektywnej oceny otaczającej go rzeczywistości. Nastolatek jeśli czuje i widzi, że liczymy się z jego zdaniem, zaczyna wchodzić z nami w bardziej dojrzałe i odpowiedzialne relacje.



Pozbądź się moralizatorstwa.

Krytykowanie i pouczanie nastolatka powinniśmy ograniczyć tylko do naprawdę niezbędnych sytuacji. Nikt z nas nie lubi być poddawany krytyce, a tym bardziej nastolatek. Jest on i tak już w trudnym dla siebie okresie, a własną krytykę odbiera w sposób bardzo wyolbrzymiony.

Nie obarczaj go swoimi problemami.

Podczas rozmowy z dzieckiem nie powinniśmy obciążać go wszystkimi problemami, jakie sami przeżywamy. Nastolatek nie jest jeszcze dorosłą osobą i sam przeżywa własne problemy adekwatne dla jego wieku. Obarczając go dodatkowo swoimi trudnościami, stawiamy go przed problemami charakte-

rystycznymi dla ludzi dorosłych. Może to spowodować frustracje i różne nie do końca przewidywalne z jego strony reakcje, takie jak: agresję, zamknięcie w sobie, trudności w radzeniu sobie z własnymi problemami czy rozwiązywanie ich w sposób społecznie nieakceptowany.

Pełne porozumienie rodziców z młodym, dorastającym człowiekiem wymaga czasu, zaangażowania, świadomej pracy nad sobą, a niejednokrotnie wielu wyrzeczeń ze strony wszystkich członków rodziny. Warto jednak podjąć trud rozmawiania z dziećmi poczynając już od najmłodszych lat ich życia. Zaowocuje to w przyszłości pogłębieniem więzi emocjonalnych i pomoże zbudować trwały pomost między dzieciństwem a dorosłością. Zapobiegnie to lub zminimalizuje podejmowanie przez młodzież zachowań ryzykownych, które wpisane są w ich dorastanie. Jak dowodzą badania naukowe większość problemów, których doświadcza nasze dziecko (np. problemy w nauce, wagary, zamykanie się w sobie), ma także swoje źródło w braku prawdziwego porozumienia z najbliższymi osobami dorosłymi. Świat widziany oczyma nastolatka jest zupełnie inny, niż ten widziany przez jego rodziców. Zatem rozmowa z nastolatkiem jest *sztuką*, drogą skutecznego dotarcia rodzica do dziecka.

A co zrobić, jeśli próby rozmów rodziców z dzieckiem są przez niego odrzucane? W takiej sytuacji warto poczekać na kryzys i towarzyszyć nastolatkowi w procesie jego dojrzewania, stawiając się osobą *dorosłą* w pełnym tego słowa znaczeniu.

Czy wiesz, że...

- * W ciągu całego życia człowiek wykona średnio 500 milionów oddechów.
- * Kichając, wypuszczamy powietrze z prędkością 280 km/h.
- * Całkowita długość naczyń krwionośnych dorosłego człowieka wynosi około 110 000 km.
- * Głowę człowieka porasta średnio milion włosów.
- * Receptory powonienia człowieka potrafią odróżnić do 10 000 różnych zapachów.

www.ciekawnik.pl

ANNA PONDO

Jogurt - samo zdrowie



Według danych historycznych to Kaukaz jest ojczyzną jogurtów. Właśnie tam najbardziej ceniono orzeźwiający smak sfermentowanego mleka. W zależności od rodzaju naczynia, w którym przygotowywano jogurt, uzyskiwano określony jego smak i gęstość. Jogurt jest również bardzo popularny w Bułgarii i Turcji, a sama nazwa pochodzi prawdopodobnie od słowa tureckiego „ya-urt”, co oznacza „kwaśne mleko”. Oprócz walorów smakowych, od dawnych czasów ceniono także właściwości zdrowotne jogurtu. Po dzień dzisiejszy mieszkańcy basenu Morza Śródziemnego uważają jogurt za uniwersalny lek na choroby układu pokarmowego, choroby serca, a także starzenie się i rozstrojenie sił vitalnych. Jogurt stał się przyczyną sporów, które Turcy od wieków toczą z Bułgarami, gdyż oba narody roszczą sobie do niego prawa. Myślę, że warto bliżej poznać walory jogurtu, uważanego powszechnie na świecie za „napój zdrowia”.

Na całym świecie sfermentowane mleko dostępne jest pod wieloma różnymi nazwami i zawdzięcza swą przemianę dwóm gatunkom bakterii: *Lactobacillus bulgaricus* i *Streptococcus thermophilus*, które po dodaniu do mleka rozmnażają się i powodują jego zsiadanie. Laktoza, czyli cukier mleczny w jogurcie, jest rozłożona częściowo lub nawet całkowicie przez dobroczynne dla naszego układu pokarmowego bakterie. Dlatego jogurt jest łatwiej przyswajalny niż zwykłe mleko, co ma duże znaczenie szczególnie w żywieniu osób, które nie toleru-

ją laktozy. Nietolerancja ta objawia się zwykle nudnościami i biegunką. Problem nabiera dużej wagi, gdyż nietolerancja laktozy spotyka coraz więcej dzieci, u których zapotrzebowanie na wapń w okresie wzrostu kości jest olbrzymie. Z podobnym problemem borykają się kobiety w okresie menopauzy. Doskonałym rozwiązaniem żywieniowym może być w takich przypadkach jogurt. Niestety zdarzają się i takie osoby, u których dolegliwości spowodowane nietolerancją laktozy pojawiają się także po spożyciu jogurtu. Dlatego należy zachować szczególną ostrożność przy podawaniu jogurtów małym dzieciom i w razie jakichkolwiek wątpliwości warto skonsultować się ze swoim lekarzem.

Obliczono, że w naszym organizmie żyje ok. 2 kg bakterii, z czego większość znajduje się w jelicie grubym. Nieodczowne dla naszego zdrowia są bakterie kwasu mlekowego z rodzaju *Lactobacillus* oraz *Bifidobacterium* (bakterie LB). To one chronią nasz nabłonek jelitowy. Są zaporą dla toksyn i rozmaitych drobnoustrojów chorobotwórczych. Tak więc nasz przewód pokarmowy przypomina pole bitwy dla wielu bakterii. Jeśli dochodzi do zaburzeń trawienia, wówczas możemy przypuszczać, że w naszych jelitach rozwinęły się nadmiernie bakterie niekorzystne dla naszego zdrowia. Jednym z typów z takich bakterii jest np. *E.coli*, będące częstą przyczyną biegunk. Najczęściej w takich przypadkach jogurt okazuje się zbawienny dla naszego organizmu i może na nowo wprowadzić ład i porządek do naszego układu pokarmowego.

Ojcem badań poświęconych bakteriom kwasu mlekowego, którym zawdzięczamy tak znakomite walory zdrowotne m.in. jogurtu, jest mikrobiolog **dr Elias Metchnikoff**, przyjaciel **Ludwika Pasteura**. W 1908 roku otrzymał on Nagrodę Nobla za prace w dziedzinie immunologii. Naukowiec ten był przekonany, że zachodzące w naszych jelitach procesy gnilne potrafią zatruć organizm poprzez uwalnianie toksyn, które z kolei niszczą ściany tętnic, przyspieszając starzenie się i mogą doprowadzić do przedwczesnej śmierci. Przeciwdziałanie tym procesom widział w korzystnym działaniu bakterii mlecznych zawartych w kwaśnym mleku i w jogurcie. W swojej książce pt. „Przedłużenie życia” napisał: *Od niepamiętnych czasów ludzie wchłaniali mnóstwo bakterii mlecznych, zjadając liczne surowe pokarmy, takie jak zsiadłe mleko, kefir, kwaszona kapusta i kwaszone ogórki, czyli żywność poddaną fermentacji mlecznej. Dzięki temu nieświadomie zmniejszali skutki jelitowych procesów gnilnych.*

Wiele lat później kolejne badania naukowe wykazały, że uwalnianie w przewodzie pokarmowym substancji zawartych w jogurcie ma działanie antybiotykopodobne. Naukowcy zgodnie potwierdzili, że jogurt jest bardzo skuteczny w profilaktyce zaburzeń jelitowych i zmniejsza ryzyko zachorowania m.in. na salmonellozę i infekcje grypowe.

Ostatnie badania wykazały, że jogurt ma także zdolność pobudzania układu odpornościowego. Coraz częściej mówi się także o działaniu jogurtu w zapobieganiu chorobom nowotworowym, co dotyczy zwłaszcza raka jelita grubego.

Powszechnie wiadomo, że jogurt wspomaga trawienie i zapobiega zaparciom. Naturalne substancje hormonalne zawarte w jogurcie przeciwdziałają owrzodzeniom trawiennym i zabezpieczają błonę śluzową żołądka przed uszkodzeniami spowodowanymi przez np. palenie tytoniu i spożywanie alkoholu.



PAMIĘTAJMY:

- * Najlepiej kupować jogurty naturalne, które niestety stanowią tylko ok. 17 % wszystkich jogurtów dostępnych w naszych sklepach.
- * Prawdziwy, najbardziej cenny dla naszego zdrowia jogurt powinien zawierać tylko mleko i bakterie.
- * Kupując jogurt, warto poszukać na jego opakowaniu kilku ważnych informacji na temat nazwy rodzaju, gatunku oraz szczepu bakterii. Jogurt, który poddano pasteryzacji nie ma już swoich przeciwbakteryjnych właściwości leczniczych. Niestety, zdarzają się również „podróbki” jogurtów, w których mleko jest sztucznie zakwaszane i zagęszczone chemicznymi dodatkami do żywności. Takiego jogurtu lepiej unikać.
- * Warto pamiętać także, że jogurty zawierają nawet do 200 kcal w 100 g, czyli są bardzo kaloryczne. Dlatego kupując dziecku jogurt z dodatkami należy pamiętać, że będzie on dla niego deserem, a nie wartościowym, odżywczym posiłkiem. Jeśli zaś skusi nas napis na opakowaniu „light”, „0”, „fit” albo „0% tłuszczu”, nie zapominajmy, że mleko w jogurcie powinno zawierać ok. 2% tłuszczu. Taka zawartość tłuszczu w jogurcie pomaga przyswajać zawarte w nim witaminy – A i D.
- * Podczas kupowania jogurtu warto kierować się mądrą zasadą: im krótsza lista dodatkowych składników na opakowaniu produktu, tym lepiej!

Badania naukowe dowiodły, że codziennie spożywanie jogurtu może także powodować obniżenie poziomu cholesterolu.

Warte polecenia są niezaprzeczalnie jogurty przygotowywane w domu na bazie jogurtu naturalnego, do którego możemy dodać ulubione owoce lub sok. Możemy również sami przyrządzić w domu naturalny jogurt (przepis obok w ramce).

Niezależnie od tego, jaką metodą jogurt jest produkowany, warto go włączyć do codziennej diety.

Jeśli z jakiegoś powodu nie przepadamy za jogurtami, to z pewnością warto sięgnąć po jego zamienniki, do których należą: kefir, maślanka oraz zsiadłe mleko.

Bibliografia:

Małgorzata Kozłowska-Wojciechowska, Katarzyna Bosacka, Czy wiesz, co jesz?, Wydawnictwo Publicat, Poznań 2012.

Jean Carper, Apteka żywności, Wydawnictwo Vesper, Poznań 2008.

Dr Elias Metchnikoff, Przedłużenie życia.

<http://www.jogurtnaturalny.pl/przepisy-na-jogurt/>.

Zrób to sam - domowy jogurt

Na początek ogrzewamy litr słodkiego pełnotłustego mleka, doprowadzając je niemal do wrzenia. Mleko powinno mieć temperaturę ok. 60 stopni C. Małe opakowanie jogurtu naturalnego (bez żadnych dodatków), najlepiej około 120 ml, umieszczamy w misce i dodajemy do niego stopniowo po łyżce ciepłego mleka, aby go zahartować, w przeciwnym razie w połączeniu z gorącym mlekiem jogurt się zważy. Następnie zahartowany jogurt mieszamy z resztą mleka i szczelnie nakrywamy. By uzyskać odpowiednią temperaturę fermentacji, jogurt dodatkowo zawijamy w ściereczkę i przykrywamy np. kocem lub poduszką. Odstawiamy na kilka godzin. W ten sposób przyrządzony jogurt możemy przechowywać w lodówce nawet do dwóch tygodni. Jogurtu nie zjadamy do końca, dwie łyżki zostawiamy na przygotowanie następnej porcji napoju.

MIROSŁAW RUSZAŁA

„Niech druh idzie na Tyczyn i tam rozbije namiot”

Od kilku lat w czerwcu, zanim na dobre rozpoczną się wakacje, wyjeżdżam z harcerzami 9. Rzeszowskiej Drużyny Harcerskiej Hufca ZHP Rzeszów (którego podobno oficjalnie już nie ma) do Widowa nad Bałtykiem. Widowo to uroczne miejsce w Karwieńskich Błotach, gdzie morze szumi prawdziwie, tęgie sosny i dęby zdobią rezerwat stanowiący obszar Natura 2000, a plaże na początku sezonu są puste i czyste. Ostatnio nawet czystsze, bo polscy i armeńsko-hiszpańscy wolontariusze z rzeszowskiego EKOSKOPU organizują tam sprzątanie plaż. Morze w Widowie wprawdzie jest zimne, ale wspaniałe i nadające się do „hardcore’owych” kąpiei. Niedaleko w Krokowej warto zwiedzić stary pałac o zdumiewającej niemiecko-polskiej historii - jakże odmiennej od stereotypów. Tu, w Widowie, warto być, a my korzystamy z gościnności dh Haliny Kołodziej z Hufca ZHP Mielec, który to hufiec od 26 lat prowadzi namiotową bazę wakacyjną zwaną Słoneczna Polana.

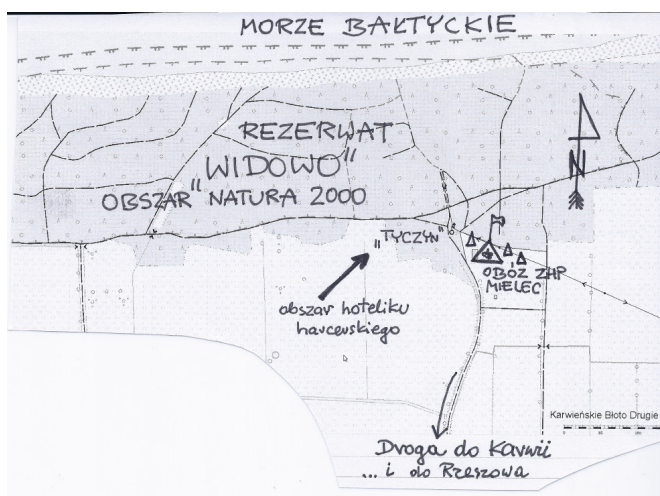
W tamtym roku, kiedy z moimi skautami pytałem, gdzie rozbić namiot, usłyszałem: „A może niech druh idzie na Tyczyn i tam znajdzie miejsce?”. „Na Tyczyn” - czyli gdzie nad polskim Bałtykiem?

A jednak Tyczyn (jako nazwa fizjogeograficzna) nad Bałtykiem pojawił się i pewno pozostanie. Okazuje się, że Tyczynem nazywa się niewielki, częściowo zalesiony, a częściowo pokryty łąką teren na granicy rezerwatu Widowo i pięknych karwieńskich łąk. Miejsce urokliwe i magiczne. Idealna baza dla wypoczynku, z dala od cywilizacji, o godzinę drogi od Wejherowa, a tylko 150 m od plaży.

Widowo to moja przygoda z czasów, gdy byłem Komentantem Hufca ZHP Rzeszów i wysyłałem harcerzy z miasta nad morze. Przez wiele lat obozy w Widowie organizował Hufiec Rzeszów, ale że miejsce było atrakcyjne (i to bardzo), szybko pojawiły się podobozы harcerzy z Tyczyna i Mielca. Potem losy nie były łaskawe dla rzeszowiaków i harcerzy tyczyńskich, bo oba hufce nieco podupadły. I tak w Widowie pozostał tylko obóz Hufca ZHP Mielec niezmiennie z Komentantką dh. Haliną.

Jednak nazwa Tyczyn została utrwalona w pamięci i do dzisiaj jest taka przestrzeń Widowa na zachód od głównego obozu, gdzie wszyscy mówią „tam jest Tyczyn”.

A nawiasem mówiąc, szkoda, że w Widowie jest mało harcerzy i z mojego Rzeszowa, i z Tyczyna. Może tak jest, bo od wielu miesięcy nie ma formalnie Hufca ZHP Rzeszów i dawno przeminęła świetność Hufca ZHP Tyczyn? A może warto odgrzebać wspomnienia i fotografie, napisać, jak było i dlaczego było tak wspaniale? Może warto skrzyknąć „zielone bractwo”, starszych, ale sprawnych i chętnych instruktorów,



Tyczyn nad Morzem Bałtyckim

wspólnie przeszkolić 3-4 młodych adeptów „grania w zielone” i zacząć raz jeszcze to, co przed stu laty tak pięknie i twórczo rozpoczął Andrzej Małkowski.

Pozytywne, patriotyczne, zdrowe i pełne przygody harcerstwo to coś, na co zasługuje choć część naszej młodzieży. Harcerstwo nie powinno stać się „passe”.

Jestem instruktorem harcerskim od 40 lat, w 1983 roku założyłem 9RDH Hufca ZHP Rzeszów i przez 15 lat byłem jej drużynowym. Dziś zawodowe losy rzuciły mnie do Tyczyna. Część swojego czasu mogę poświęcić na to, by wesprzeć szkoleniem harcerskich pasjonatów. Czekam na zgłoszenia idealistów, którzy chcieliby zorganizować i przeżyć „zieloną przygodę”. Piszcie na adres: mirek@wislok.pl

Impresje poetyckie

cytrynowo

odkąd pada - częściej siadam na ławce
a obok Maria Magdalena
powinniśmy rozmawiać o pogodzie
- pewnie też pada w Magdali

Rabboni - zostawiłeś nas w niepewności
i na razie nie wracasz
przez to jakby oddech nam się krztusił

jutro łagodnie usiądziemy w obłokach
- cytrynowo
pierwszych od zmartwychwstania

jabluszek z Kołaczyc

zobacz jakie piękne
u wylotu kuli
czaszka
przydeptując włosy
oficerki tkwią jak kapelusze
krętowłosa wszyła wzrokiem
powiew pod poły zakietu
stój
w ustach językiem
własne plecy - rozciągnięta tarcza
słońce pali do kości
zdzierza fresk
żeby choć jeden ząb zostawili
strunę na szyi napina krew
nie płacz - dzisiaj noc
jutro nocą się wilczy
pójdziemy w pole
nieskończenie wolne
miał dziesięć lat – uciekał
wiatr
rozniósł z rąk matki
trochę lekkiego krzyku
szumił nim drzewa bez serca

(pamięci 260 Żydów zamordowanych w 1942 pod Kołaczycami)

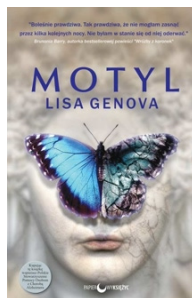
MAREK PETRYKOWSKI



– zawodowo związany z budownictwem, działacz związkowy, poeta, animator kultury. Debiutował w antologii *Las w karpackim śnie* wierszem *na Smereku*. Laureat XI Otwartego Konkursu Literackiego *Gniewińskie Pióro* 2012. Opublikował tomik poetycki *cytrynowo*.

Prezentuje: ADAM JANIEC

Półka z książkami



Lisa Genova to amerykańska autorka książek oraz doktor nauk medycznych w dziedzinie neurobiologii. Jej pierwszym wydawnictwem jest przejmująca powieść „Motyl”, która została uznana za jeden z najbardziej spektakularnych debiutów w historii literatury.

„Motyl” opowiada historię 50-letniej Alice Howland, która wykłada psychologię na Uniwersytecie Harvarda i jest światowej sławy ekspertem w dziedzinie lingwistyki. Prywatnie dr Howland ma męża (również naukowca) i troje dzieci. Jej życie toczy się między uczelnią a domem. Jednak od pewnego czasu kobieta zauważa, że coraz bardziej traci pamięć, raz nawet zapomina drogę do domu. Początkowo pani Howland winą za te objawy obarcza menopauzę, kiedy jednak zapomina o konferencji, na którą jeździła od lat, zaczyna się poważnie niepokoić stanem swojego zdrowia. Diagnoza neurologa jest jak cios: choroba Alzheimera. Kolejne rozdziały odsłaniają nam życie Alice i jej rodziny po rozpoznaniu choroby, jej stopniowe „odchodzenie” – zapominanie nie tylko imion dzieci i męża. Jednak jej serce do końca wie, co to jest miłość...

„Motyl” jest książką specyficzną, bo dzięki niej czytelnik może poznać chorobę Alzheimera od strony pacjenta, a nie opiekuna. Powieść ta po ukazaniu się w Stanach Zjednoczonych zebrała bardzo pozytywne opinie, również od osób, które same chorowały na Alzheimera. Z pozycji książkowych o tej chorobie „Motyl” wyróżnia także to, bohaterką powieści i zarazem osobą chorą jest kobieta w średnim wieku.

Barbara Ciwoniuk jest cenioną autorką książek dla młodzieży. Jedną z jej powieści nosi tytuł „A jeśli zostanę...”, a jej główną bohaterką jest Wiktoria, gimnazjalistka, której rodzice zginęli w wypadku samochodowym. Wiki ma dwie młodsze siostry bliźniaczki. Na naradzie rodzinnej wujkowie i ciotki postanawiają, że dziewczynki chwilowo nie będą mieszkać razem – Wiki zamieszka u cici Janki, a bliźniaczki u cici Alicji. Dla sióstr nie jest to dobra wiadomość.

O ile ciocia Ala jest bardzo lubiana przez dziewczynki, to ciocia Janka paraliżuje Wiki dystansem i obojętnością. No i jeszcze córka wujostwa – też Janka – jawnie nie przepada za „wieśniarą” Wiktoria. I jak tu mieszkać z takimi osobami? Do brze, że choć wujek Bronek nie ukrywa sympatii do bohaterki, ale on – jako żołnierz – często wyjeżdża z domu i nie ma co liczyć na jego pomoc.

Wiktoria trafia do szkoły Janki, do eksperymentalnej klasy, w której jest realizowany specjalny program wychowawczy. Inne klasy naśmiewają się z II „d”, ale czy rzeczywiście w tej klasie jest tak strasznie?

Jak Wiktoria poradzi sobie z kuzynką Janką i jej zwariowanymi koleżankami? Czy Mateusz, w którym Wiki się zakochała po uszy, odwzajemni jej uczucie?

Zachęcam do przeczytania tej książki.

Poleca: AGNIESZKA JANDA



Nie(dobre) kino według Rafała Kaplity



Kino to (S)karb? cz. II

W poprzednim numerze „Głosu Tyczyny” było kilka słów o kinie z perspektywy kiniarzy, tym razem będzie z punktu widzenia jego odbiorców. To zupełnie inne spojrzenie, ale nie mniej ważne, bo przecież dla kogo jak dla kogo, ale kino istnieje właśnie dla nich, tj. dla nas.

Czasem zastanawiam się, czemu my w ogóle filmy oglądamy? Bywają różne, czasem nas nużą, czasem uważamy, że są głupie, bardzo często są stronnicze, zakłamane, źle zrealizowane. Owszem, zdarzają się również i te dobre, czasem wspaniałe, po których nie możemy zasnąć, albo takie, po których decydujemy się coś w swoim życiu zmienić. Jednak bez względu na to, jakie są, oglądamy je wszystkie: z ciekawości, z sympatii do aktora albo czystej potrzeby rozrywki, oderwania się od rzeczywistości albo wręcz odwrotnie – jej zrozumienia.

Bo filmy dają pewną wiedzę, pewną wrażliwość, czasem uspokajają (kto nie ma przynajmniej jednego filmu, do którego od czasu do czasu wraca?), powodują uśmiech, wzruszenie, strach...

Bo filmy to swoista fabryka emocji, które podczas seansu są w nas wyzwalane. Dzięki filmom wiemy więcej, ale też więcej czujemy.

Choć kino nie ma tak długiej historii jak malarstwo czy rzeźba, to można chyba zacząć mówić, że nieznamość twórczości Charlesa Chaplina czy Stevena Spielberga jest równie wstydliva jak niewiedza na temat Michała Anioła czy Pabla Picassa. Kino jest dziś niezwykle ważną i wpływową gałęzią sztuki i dlatego nie wolno go już lekceważyć.

Można przypuszczać, że od podobnego założenia wyszło tyczyńskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie – instytucja nowa, mieszcząca się w pobliżu parku, która, w duchu tradycji dawnego „Skarbu”, postanowiła wyjść do ludzi z zacnym pomysłem.

Nowy „Skarb” to nie tyle miejsce, co inicjatywa. To działanie, dzięki któremu w Tyczynie znów można publicznie oglądać filmy. Należy temu przyklasnąć, bo Kino to także ludzie, to wspólne przeżycia, pofilmowe dyskusje, to nie tylko miniseanse ze szklanką herbaty i 20-calowym ekranem. Rozpoczęte w sierpniu tego roku projekcje już zdążyły przekazać część ważnej wiedzy nt. X Muzy. „Rzymskie wakacje”, „Tak-sówkarz” czy „Annie Hall” to tytuły, które wręcz należy znać. Początek Nowego Roku to z kolei pomysł na przybliżenie wybitnych osobistości kultury i sztuki. To projekcje filmów o gwiazdach muzyki, kina bądź, żeby nie używać słowa „gwiazda”, wybitnych artystach słowa czy płótna. Warto również w tym wszystkim podkreślić, że na kształt „Skarbu” mają wpływ jego widzowie.

Wszelkie sugestie uczestników zupełnie darmowych projekcji są mile widziane i poważnie traktowane. Tym zresztą sposobem na jednym z ostatnich pokazów można było zobaczyć „Niepokonanych” Petera Weira.

Na koniec, życząc sobie, aby w Tyczynie znano dobre kino, podpowiem, że na seanse w ramach nowego „Skarbu” należy przychodzić co środę, na godzinę 18:00. I tej wersji się trzymajmy.

KALENDARIUM

1.02.1925 – Nadano pierwszą oficjalną audycję radiową w Polsce.

2.02.1863 - Urodziła się Maria Rodziewiczówna (zm. 1944), powieściopisarka, autorka powieści i nowel.

3.02. - Międzynarodowy Dzień Walki z Rakiem.

3.02.1468 - Zmarł Jan Gutenberg (ur. ok. 1394 lub 1399), moguncki mincerz, wynalazca druku, twórca pierwszej przemysłowej metody druku na świecie.

4.02.1943 - Urodziła się Wanda Rutkiewicz, alpinistka, zaginęła podczas wyprawy w Himalajach 10/11.05.1992.

8.02.1828 - Urodził się Jules Verne (zm. 1905), francuski pisarz, jeden z pionierów gatunku science fiction.

11.02 - Światowy Dzień Chorych

12.02.1798 - Zmarł Stanisław August Poniatowski (ur. 1732), ostatni król Polski w latach 1764–1795, wielki mecenas nauki, sztuki i literatury, organizator obiadów czwartkowych skupiających uczonych, pisarzy, poetów, za jego panowania Polska utraciła suwerenność.

13.02.1883 - Zmarł Richard Wagner (ur. 1813), niemiecki kompozytor i teoretyk muzyki okresu romantyzmu, twórca muzyki operowej.

15.02.1833 - Prapremiera komedii *Śluby panińskie* Aleksandra Fredry we Lwowie.

17.02.1673 - Zmarł Molière (ur. 1662), francuski komediopisarz, uznawany za najwybitniejszego w historii literatury francuskiej.

19.02.1473 - Urodził się Mikołaj Kopernik (zm. 1543), astronom, matematyk, lekarz, twórca heliocentrycznej teorii Wszechświata, autor dzieła *O obrotach sfer niebieskich*.

20.02.2003 - Zmarł Jan Józef Szczepański (ur. 1919), pisarz, reporter, eseista, podróżnik, autor m.in. zbioru esejów *Przed nieznanym trybunałem*.

20.02.2003 - Zmarł Jerzy Passendorfer (ur. 1923), reżyser filmowy, znany m.in. z serialu telewizyjnego *Janosik*.

21.02. - Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego.

22.02.1898 - Urodził się Karol Bunsch (zm. 1987), powieściopisarz, autor powieści historycznych o początkach państwa polskiego.

24.02.1833 - Otwarcie Teatru Wielkiego w Warszawie.

24.02.1928 - Powołanie Biblioteki Narodowej w Warszawie.

27.02.1913 - Urodził się Irwin Shaw (zm. 1984), amerykański dramaturg, scenarzysta i pisarz, autor m.in. bestselleru *Pogoda dla bogaczy*.

28.02.1533 - Urodził się Michel de Montaigne (zm. 1592), francuski pisarz i filozof humanista, jeden z głównych przedstawicieli renesansu, uważany za twórcę eseju.

Numer 2. Głosu Tyczyna

- ukaze się z datą **24 lutego 2013 r.**
 - termin składania tekstów upływa **12 lutego 2013 r.**
- Teksty można przysyłać e-mailem na adres redakcji
glostyczyna@tyczyn.pl
lub składać osobiście w siedzibie redakcji:
Urząd Miejski w Tyczynie, pok. 24.

Co można znaleźć w ziemi tyczyńskiej?

Część II – Guziki, dewocjalia, biżuteria - ozdoby

Towarzyszące tyczyńskim przodkom już od kilku wieków zwykle metalowe guziki (które weszły do masowego użycia około XVI wieku) potrafią wywołać wiele emocji, tak samo jak monety. Niejednokrotnie są to piękne dzieła sztuki, które szczególnie w XIX wieku miały ciekawe kształty i ozdobiane były pięknymi motywami. Właśnie na lata 1830-1850 przypadają „złote lata” guzika. Fabryki w tym czasie prześcigają się w wymyślaniu wzorów i dokładności ich wykonania. Wartość guzików była na tyle duża, że świadczyły one nawet o prestiżu i zamożności danego mieszkańca w swoim środowisku.

W moich znaleziskach, wydobytych prosto z ziemi, po monetach najczęściej jest właśnie guzików. Największym moim odkryciem, cieszącym oczy do dzisiaj, jest przypadkowe znalezienie, pod korzeniem wykopywanego starego drzewa, pięknego cesarskiego guzika. Prawie czterdzieści lat temu pomagałem dziadkowi w wykopywaniu, mieszczącej się przed starym domem przy ulicy Cichej, olbrzymiej jabłoni o obwodzie pnia około półtora metra, która z całą pewnością pamiętała „czasy Franciszka Józefa”. Po obalonym drzewie powstała w miejscu jego pnia wielka jama, głęboka na ponad pół metra. Na jej dnie zauważyłem niespodziewanie mały krążek. Zadrżało mi serce, bo pomyślałem, że jest to moneta. Jednak po wzięciu metalowego krążka w palce od razu wyczułem wypukłe kształty i rozpoznałem, że jest to guzik. Po chwilowym rozczerowaniu miałem znalezisko z powrotem wrzucić do dołu. Zanim to zrobiłem, przetarłem ów guzik od niechcenia z ziemi i wtedy ku memu zdziwieniu, spojrzał na mnie cesarski dwugłowy orzeł. Był to mosiężny guzik z elementami złoceń (na zdjęciu pierwszy od lewej w górnym rzędzie), najprawdopodobniej pochodzenia urzędniczego lub wojskowego. Zdumiewał mnie fakt, iż guzik leżał tak głęboko. Pomyślałem wtedy, że być może został w tym miejscu pochowany jakiś żołnierz? (Nie dziwię się teraz, że w ziemi jest pełno „pamiątek” po Monarchii Austro-Węgierskiej, bo prawie w każdej rodzinie, w każdym domu, jakiś mężczyzna służył wówczas w armii lub pracował w urzędzie). A może taki był zwyczaj w tamtych czasach – wkładanie guzików do ziemi przy sadzeniu młodych drzewek? Teraz żałuję, że nie sprawdziłem dokładniej tego miejsca, ale moja przygoda, zabawa z historią dopiero się zaczynała. Dodatkowo bałem się natknąć na ewentualne kości. W każdym bądź razie od tamtego czasu nigdy pochopnie nie wyrzucam niczego, co znajdę w ziemi, po uprzednim dokładnym sprawdzeniu tego przedmiotu.

Innymi znalezionymi guzikami, ale już na normalnej głębokości, tj. 5-10 cm, w ziemi uprawnej lub ogrodowej, jest: guzik z pruskiej armii (na fot. drugi od lewej) i dwa z armii polskiej: przedwojenny z orzełkiem w koronie i powojenny – bez orzełka. Jednoznacznie mogę stwierdzić, że najczęściej guzików, jakie znalazłem sprzed II wojny światowej, jest zdecydowanie pochodzenia mundurowego.

Za ciekawe znalezisko uważam także guzik z czterema dziurkami (ostatni w górnym rzędzie), dwustronnie sygnowany, co w moich małych guzikowych zbiorach jest rzadkością



Część znalezisk

– wyjątkiem jedynym! Na bardzo dobrze zachowanym awersie widnieje napis „ST.PLATOWSKI.WE LWOWIE.”

Najciekawszymi, moim zdaniem, są dwa czarne szklane guziki, które znalazła moja mama. Jeden z nich przypomina jakby duże oczko z pierścionka (na fot. drugi od lewej w drugim rzędzie). Szklane guziki zaczęto produkować już w 1840 roku i zastanawiam się, czy „moje” znaleziska mogą pochodzić aż z połowy XIX wieku?

Jednak najcenniejszego znaleziska dokonał dwa lata temu mój syn Albert podczas prac przygotowawczych do budowy domu kuzyna (dawniej był to ogród państwa Cybulskich). Syn znalazł bardzo dziwny i niezmiernie ciekawy, jak mniemam, guzik. Być może jest to coś innego, jakaś inna forma ozdobnego zapięcia używanego w dawnych wiekach lub ozdoby wykonanej z miedzi w charakterystyczne kropeczki i z otworkami biegnącymi po okręgu (na fot. trzeci od lewej w drugim rzędzie). Wydaje mi się, że jest on najstarszy z całego towarzystwa guzików na zdjęciu i co najmniej pochodzi z XVIII wieku, a może z okresu wcześniejszego?

Współczesnych guzików w ziemi znajduje się oczywiście całe mnóstwo. Największa ich liczba jest wykonana z tworzywa sztucznego. Nie warto się nimi zajmować, a tym bardziej chwalić masówką peerelowską.

Spośród dewocjaliów znalezionych wprost w ziemi największe zainteresowanie wzbudził u mnie medalik wykonany z metalu kolorowego, zapewne jest to brąz, w bardzo dobrym stanie zachowania. Najciekawszym dla mnie jest fakt, że jest on związany z cudownym obrazem ze Starej Wsi, co udowadnia napis „Matko Boska Starowiejska, Módl S.Z.N.” Podejrzewam, że może to być medalik mojej babci Gąseckiej (albo nawet prababci), która często chodziła na różne lokalne pielgrzymki. Być może należał on do kogoś innego, kto wcześniej mieszkał w tym starym domu moich dziadków.

Jako ciekawostkę dodam, że dom ten pochodzi z końca XIX wieku i był dwa razy dłuższy niż obecnie, co miałem możliwość sprawdzić przed laty na starej austriackiej mapie sprzed I wojny światowej, którą udostępnił mi inspektor budowlany pan Stasiewicz. Ten mapowy fakt potwierdził dziadek Feliks. Powiedział mi wtedy, że zamieszkująca drugą po-

łową domu rodzina sprzedawała tę część budynku, która została odcięta, a później rozebrana. Dziadek wraz z rodziną zamieszkał w pozostałej połowie domu, gdy po wybuchu II wojny światowej wrócił z Krakowa do Tyczyna - rodzinnego miasteczka swej żony.

Drugi w kolejności medalik znajdujący się na fotografii jest w bardzo złym stanie i nic już nie można z niego odczytać, za wyjątkiem wizerunku i metalu, z jakiego został wykonany (prawdopodobnie ołów ze śladami srebrzenia). Pozostałe trzy medaliki są bardziej współczesne, aluminiowe, z których większy (na fot. w środku) jest z ciekawym motywem św. Stanisława Kostki. Na medaliku obok znajduje się wizerunek Matki Boskiej Leżajskiej i widok bazyliki. Oprócz tych pięciu prezentowanych na zdjęciu obok medalików, znalazłem również inne, jak również kilka krzyżyków, które były bardzo zniszczone i nie nadawały się w mojej ocenie do dalszego przechowywania. Dodam, że prawie wszystkie medaliki zostały znalezione w najbliższym otoczeniu mojego domu, na podwórku, w przydomowym ogródku, pod okapem lub na samej ścieżce, czyli tam gdzie najczęściej się przebywało i chodziło.

Wśród biżuterii i ozdób do najciekawszych okazów, jakie znalazłem, mogę zaliczyć pojedyncze elementy z jakichś koralików lub bransoletek czy wisiorów, wykonanych ze szkła lub ozdobnego kamienia. Najciekawszym znaleziskiem w tej grupie jest coś w rodzaju zapinki z pięknymi motywami roślinnymi (na samym dole zdjęcia po prawej stronie). Wykonana jest ona chyba z miedzi. Ten misterny przedmiot-ozdoba został znaleziony także przez syna w tym samym miejscu, w którym odnalazł on guzik, i wygląda jakby był z tego samego kompletu.

Trudno jest rozpoznać niektóre przedmioty, nie będąc specjalistą ani doświadczonym hobbystą, a tylko skromnym amatorem – miłośnikiem staroci. Dwóch pozostałych przedmiotów, jakie znajdują się na prezentowanym zdjęciu, nie sposób jednoznacznie rozszyfrować i przyporządkować do konkretnej grupy, gdyż nie są całościami, a raczej tylko elementem składowym jakiegoś większego przedmiotu lub jego części.

Uważam, że dobrze byłoby, gdyby w każdym miasteczku, gminie, była kompetentna osoba, która mogłaby pomóc w identyfikacji takich lokalnych znalezisk, „odkryć”. Oczywiście wiele informacji można znaleźć w Internecie i ja także się nimi posługuję. Często zadaję pytania na forach hobbystycznych, jednak na wiele zapytań nie dostałem odpowiedzi, a jeżeli już, to podpowiedzi są niejednokrotnie różne i sprzeczne. W Tyczynie mamy i historyków, i hobbystów, ale czy byłiby w stanie podjąć się takich specjalistycznych identyfikacji? Czy poświęciłoby czas na spotkanie? Myślę, że CDKiIT z racji prowadzenia naszego regionalnego muzeum współpracuje ze specjalistą o wykształceniu muzealniczym lub archeologicznym. Może z taką osobą warto zorganizować spotkanie?

Wyobrażam sobie, że teraz każdy pomyśli o swoich znaleziskach jako bardzo cennych i będzie je uparcie trzymał na dnie szuflady i nigdy nie pokaże ich nikomu. Na takim podejściu do sprawy utraci jednak nasza społeczność, historia i niejednokrotnie nauka. Ale jeszcze smutniejsza jest sytuacja, gdy coś bezpowrotnie się niszczy i wyrzuca jako śmieci, biorąc za bezwartościową rzecz. Tak jest właśnie z małymi przedmiotami, nierozpoznawalnymi, nic nam nie mówiącymi śladami historii naszej ziemi tyczyńskiej.

cdn.



Rehabilitacja w domu pacjenta

Oferujemy:

- Masaż:
 - klasyczny
 - segmentarny
 - limfatyczny (drenaż limfatyczny)
 - izometryczny
 - centryfugalny
 - relaksacyjny
- Terapia manualna
- Kinezyterapia
- Terapia metodą PNF
- Kinesiology Taping
- Elektropunktura (Galwanopunktura)
- Kompleksowa terapia pourazowa, neurologiczna, ortopedyczna, korekcja wad postawy.

Każdego pacjenta traktujemy indywidualnie i chętnie doradzimy w wyborze odpowiedniej terapii. Nigdy nie pracujemy według schematów, bo przecież każdy człowiek jest inny.

Dzięki dużej wiedzy, odpowiedniemu wykształceniu i wieloletniemu doświadczeniu zawodowemu możemy zagwarantować profesjonalne wykonanie zabiegów.

Niesienie pomocy innym, to nie tylko nasza praca – to nasza pasja.

FizjoFlex

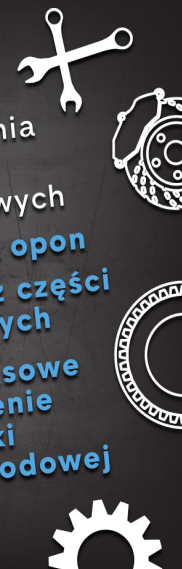
Rehabilitacja w domu pacjenta
mgr fizjoterapii Paweł Klimasz
tel: 692-133-353, (17) 22-19-789
e-mail: kontakt@fizjoflex.pl
gg: 38586683
www.fizjoflex.pl

ELCAR

serwis samochodowy
Hermanowa 139
tel: 883 991 606



< **naprawy:**
< bieżące
< zawieszenia
< układów hamulcowych
< **wymiana opon**
< **sprzedaż części zamiennych**
< **kompleksowe czyszczenie tapicerki samochodowej**



OGŁOSZENIA

Dom w Tyczynie sprzedam,

tel. 608-013-594

Firma UNIT, Antoni Płodzień, Hermanowa 77A

Oferuje naprawy pojazdów w zakresie:

- * naprawa rozruszników i alternatorów
- * elektromechanika

tel. (17) 22-99-536; 693-873-976



WYSTROJE:

- * sal weselnych, kościołów,
- * samochodów,
- * bukiety ślubne i inne.



tel. 728-375-777

UWAGA ROLNICY !!!

Firma Handlowa RAFAK
Tyczyn, ul. Grunwaldzka 49B,
tel. 602-573-374

złoci zasiew owsa bezluskowego.

- * Dajemy nasiona do siewu.
- * Gwarantujemy odbiór.

OGŁOSZENIA



Telefoniczna Informacja
Gospodarcza 194-34
Medyczna 194-39

szukasz informacji...
zadzwoń do "r-BIT-u"

AUTO-GAZ PROMOCJA!!!

CAR-GAZ

SEKWENCJA OD
1900ZŁ



MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH, NAPRAWA, REGULACJA,
serwis. Auto-Alarmy, GPS, CB-Radia, Centralne Zamki. Sekwencja od
1900 zł. Rabaty przy większych zamówieniach.
Tyczyn, ul. Partyzantów 14, t. 796-310-941

(Kr-0621)

NZOZ
Centrum Rehabilitacyjno-Medyczne

REH-MEDIO

w Tyczynie, ul. Orkana 5,
Tel. 17 866 15 10

ŚWIADCZENIA KONTRAKTOWANE PRZEZ

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

ZAKRES ŚWIADCZEŃ:

- **PORADNIA REHABILITACYJNA**
skierowanie od lekarza rodzinnego lub specjalisty
- **ODDZIAŁ REHABILITACJI DZIENNEJ**
(15 dni zabiegów po 5 dniennie) - skierowanie od lekarzy:
rodzinnego, ortopedy, reumatologa, neurologa i rehabilitacji
medycznej
- **PRACOWNIA FIZJOTERAPII**
(kinezyterapia, fizykoterapia, masaże)

CZYNNE: PN- PT 10.00-18.00

www.rehmediq.pl

USŁUGI Kserograficzne
w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w TYCZYŃCE

- ♦ **DRUKOWANIE** (również w kolorze)
- ♦ **SKANOWANIE**
- ♦ **KSEROWANIE** (tylko dokumentów!!!)

MiG BP w Tyczynie, ul. Mickiewicza 1,
tel. 17 2219 410

ZAPRASZAMY

od pon do pt w godz. 8.00—18.00
w soboty w godz. 9.00—13.00

ABC PRAWO JAZDY
Ośrodek Szkolenia Kierowców
www.abcPrawoJazdy.pl

dołącz do nas na facebook

info: **tel. 600 103 383**
kurs prawa jazdy A i B

Rzeszów: Galeria GRAFFICA 3p. sala nr 310
Tyczyn: Okręgowa Spółdzielnia Telefoniczna (sala konferencyjna)

GŁOS TYCZYŃNY

- miesięcznik. Redaguje Kolegium w składzie: Alicja Kustra - redaktor naczelny, Zofia Matys, Agnieszka Gulak, Ewa Kocur, Elżbieta Domino, Agnieszka Rożek-Janda, Tomasz Chlebek, Bogusław Sowa, Adam Janiec.

Wydawca: Urząd Miejski w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Adres Wydawcy: Urząd Miejski, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. (17) 22-19-310, e-mail: glostyczyna@tyczyn.pl; www.tyczyn.pl
Skład i łamanie: Pracownia Komputerowa Urzędu Miejskiego w Tyczynie. Druk: Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. (17) 22-99-345. Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opartywania ich własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca niezamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich Autorów, a nie Wydawcy.

ISSN 1231-4609



Koncert Noworoczny w wykonaniu Orkiestry Dętej
i zespołu śpiewaczego „Tyczyniacy”



Kołodujmy wszyscy wraz...!



Kołodnicy Misyini z Tyczyna



Jasełka w DL w Kielnarowej



Koncert Noworoczny w DL w Borku Starym





Kolędnicy Misyini z Hermanowej



Wspólne kolędowanie z Zespołem Muzyki Dawnej „Vox Angeli” w Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie



Przedstawienie jasełkowe w wykonaniu uczniów SP z Matysówki

